Nr. 285 Piątek 11 września 1936 r. Rocznik XLV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3'50
Zagranica 6 złotych
Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.50, na prowincji miesięcznie zł. 3.50, zagranicą zł. 6.—. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatne.
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Hiszpanja w ogniu walk

Ogólna sytuacja na froncie

Ministerjum wojny komunikuje, że artylerja rządowa rozpoczęła gwałtowne bombardowanie Oviedo.

W Huesca walki toczą się już na ulicach miasta. Powstańcy zabarykowali się w domach broniąc się rozpaczliwie.

Na froncie Talavara natarcie wojsk rządowych zakończyło się odwrotem powstańców.

Artylerja bez przerwy bombarduje Alcazar w Toledo.

***

Premjer Largo Caballero po odwiedzeniu frontu na odcinku Toledo, udał się na front Estramadury, gdzie spotkał się z gen. Asensio we wsi Sancta Olalla.

We wtorek o świcie wojska rządowe rozpoczęły atak zmuszając powstańców do cofnięcia się prawie do Talavery. W południe powstańcy kontrratakowali, zyskując 2 klm. W nocy na środę wojska rządowe ponowiły atak, odpychając oddziały powstańcze o trzy kilometry od Talavery.

***

Korespondent „Journala" potwierdza wiadomość o porażce powstańców pod Madrilene. Bitwa trwała 13 godzin. Straty powstańców wynoszą 100 zabitych i 200 rannych.

Samoloty rządowe bombardują Irun

„Matin" donosi o bombardowaniu Irunu i Fuenterrabia przez samoloty wojsk rządowych. Samoloty rządowe przelatywały podobno nad Hendaye, przyczem nawet kilka bomb spadło na ulice miasta, nie wyrządzając na szczęście żadnej szkody.

Huesca w rękach wojsk rządowych

W Madrycie ogłoszono oficjalny komunikat, według którego Huesca znajduje się całkowicie w rękach wojsk wiernych Rządowi. Nieliczne oddziały powstańców stawiały w dalszym ciągu opór w koszarach artylerji.

Na froncie San Sebastjan

Specjalny wysłannik Havasa donosi, że w środę rano trudno było zorjentować się w sytuacji w Renteria i Pasajos. Karliści wstrzymali wszelką komunikację w kierunku Renteria. Od strony Pasajos słychać było strzały, z czego można wnosić, że te dwie wioski znajdują się częściowo w rękach wojsk rządowych. Jak można przypuszczać, gen. Mola liczy raczej na niesnaski wśród obrońców San Sebastjan, niż na atak własnych wojsk.

Rząd zwalcza bezwzględnie samowolę

Radjostacja w Madrycie donosi, że wszelkie rewizje domowe, aresztowania i egzekucje bez wiedzy władz, zostały surowo zakazane. Wszyscy wyłamujący się z pod tego zakazu, będą rozstrzelani bez sądu. Na podstawie tego rozporządzenia rozstrzelono już 8 osób. (PAT.).

Wiadomości ze źródeł rewolty

Według informacyj ze źródeł powstańczych nie należy obecnie oczekiwać generalnego szturmu na San Sebastian. Gen. Mola pragnie dać wypocząć swym wojskom, a w szczególności Legji Cudzoziemskiej, która poważnie ucierpiała podczas ataków na Irun.

W Hendaye słychać odgłosy strzałów od strony Renteria.

Samoloty rządowe bombardowały wczoraj kilkakrotnie miejscowości zajęte przez powstańców. Przeszło 40 bomb rzucono na Fontarabia, Irun i Renteria. Kilka bomb wpadło do rzeki Bidassoa, dwie wybuchły na terytorjum francuskiem. Powstańcy przyjęli bombardujące ich pozycje samoloty ogniem karabinów maszynowych i dział przeciwlotniczych. Wiele kul padło na dworcu w Hendaye. Jeden z pocisków trafił w gmach urzędu celnego. Rannych nie było.

Oświadczenie Zarządu Głównego
Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela

W dziennikach z dn. 9 b. m. ukazała się niemal jednobrzmiąca wiadomość o rewizjach, dokonanych u członków Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela oraz o aresztowaniu trzech jej członków.

We wstępie do komunikatu autor jego, charakteryzując działalność Ligi, stwierdza, że odbiega ona od statutu, nabiera charakteru wywrotowego i gloryfikuje ustrój sowiecki.

Wobec powyższego Zarząd Główny Ligi stwierdza, że

1) Liga przez ostatnie dwa lata w działalności swej nie zajmowała się wcale sprawą ustroju i wewnętrznych stosunków w Związku Sowieckim, oprócz dwóch wypadków:

a) zajęcia stanowiska wobec metod, praktykowanych na wyspach Sołowieckich (odezwa w sprawie obozu w Berezie, skonfiskowana przez cenzurę) i b) ogłoszonego w prasie oświadczenia w związku z procesem i straceniem Zinowiewa i innych.

2. Komunikat zawiadamia w dalszym ciągu, że u osób, u których dokonano rewizji, znaleziono materjały obciążające. Stylizacja tego ustępu sprawia wrażenie, że inkryminowane materjały stanowią dowód rzeczowy przeciwko Lidze. Nie przesądzając sprawy, czy i jakie „materjały obciążające" znaleziono u rewidowanych, Zarząd stwierdza, że gdyby je nawet znaleziono u poszczególnych członków Ligi, Liga jako taka nie może za to ponosić odpowiedzialności.

3) Wśród aresztowanych osób, które komunikat policyjny wymienia jako członków Ligi, tylko jedna jest w istocie jej członkiem,— pozostałe zaś nie mają z Ligą nic wspólnego.

4) Zarzut uprawiania przez Ligę działalności wywrotowej jest gołosłowny i bezpodstawny, zwłaszcza gdy się zważy, że działalność Ligi jest najzupełniej jawna i ściśle dostosowana do statutu i przepisów prawa obowiązującego.

***

Osoby, aresztowane onegdaj, zostały wczoraj po południu zwolnione. Ten fakt wskazuje raz jeszcze na wartość tego rodzaju paskudnych „sensacyj" prasowych.

Żadnej wiadomości o „LOPP"

W sferach lotniczych panuje duże zaniepokojenie losem załogi balonu „LOPP". Balon jest poszukiwany w dalszym ciągu przez eskadry sowieckie. Jak dotychczas poszukiwania nie dały żadnego wyniku.

Ustępstwa dla Mussoliniego

Havas donosi z Genewy: Rada federalna rozpatrywała skargę apelacyjną 3 dziennikarzy włoskich, wydalonych z Genewy w związku z incydentami na sesji Ligi Narodów. Rada Federalna unieważniła decyzję władz genewskich, jako nielegalną (?) i naruszającą układ włosko - szwajcarski. (PAT.).

W Portugalji
Zbuntowane krążowniki
miały się udać na pomoc Czerwonej Hiszpanji

Powstanie, które wybuchło na pokładzie portugalskich okrętów wojennych, wywołało olbrzymie wrażenie. Minister marynarki portugalskiej został w nocy zawiadomiony o buncie. Wysłał on niezwłocznie jednego ze swych adjutantów z poleceniem udania się na pokład krążownika „Alfonso Albuguergue". Załoga przyjęła kanonierkę, wiozącą adjutanta ministra ogniem karabinów maszynowych Dwuch marynarzy odniosło rany. Adjutant powrócił do ministerjum. Grupa zbuntowanych marynarzy udała się następnie na pokład torpedowca „Bartholomeo Diaz", usiłując skłonić załogę do przyłączenia się do rewolty. Spotkała się jednakże z odmową. Jedynie kilku artylerzystów opuściło pokład torpedowca.

Czterech oficerów krążownika „Albuguergue" marynarze uwięzili, poczem krążownik wraz z kontrtorpedowcem „Dao" popłynął w dół rzeki do morza. Wówczas z fortów nadbrzeżnych rozpoczęto ogień artyleryjski. Oba okręty zostały uszkodzone. Załoga poniosła znaczne straty. Krążownik „Albuguergue" osiadł na mieliźnie. Załoga usiłowała zbiec, ale została zatrzymana i uwięziona. Podobny los spotkał załogę torpedowca „Dao".

***

Podczas bombardowania zrewoltowanych okrętów przez artylerję forteczną 12 marynarzy zostało zabitych, 20 odniosło rany. Oficerowie obu okrętów, którzy dopuścili do aktów niesubordynacji i buntu, zostali przeniesieni w stan spoczynku. Załogi znajdują się w więzieniu. Wkrótce rozpocznie się przed sądem wojennym proces przeciwko winnym buntu.

Śledztwo wykazało, że marynarze po opanowaniu okrętów zamierzali odpłynąć do Walencji i przyłączyć się do hiszpańskiej floty wojennej, walczącej po stronie Rządu.

Próba rewolty marynarzy portugalskich wywołała w Lizbonie olbrzymie wrażenie. Bunt wykazał jakie są prawdziwe nastroje w społeczeństwie portugalskim wobec Hiszpanji. Faszystowski Rząd otrzymał poważne ostrzeżenie do czego doprowadzi jego spółka z bandą gen. Franco et compagnie.

Tanger na usługach rokoszan

Specjalny korespondent „Daily Herald'u" donosi, że z Tangieru przemyca się dla rokoszan hiszpańskich olbrzymie ilości benzyny.

Tangier na podstawie statutu z r. 1923 jest punktem neutralnym i zdemilitaryzowanym. Na straży neutralności stoi komitet z przedstawicieli Anglji, Francji, Włoch i Hiszpanji. Obecnie przewodniczy komitetowi Włoch Leon de Neri. Włosi też opanowali policję i właściwie sami rządzą miastem, w którem znajduje się obecnie ok. 300 faszystów hiszpańskich, współpracujących z Włochami i pośredniczących na rzecz gen. Franco.

Z Tangieru odchodzą bezustannie transporty do Tetuanu, ogniska rokoszu w Marokko. Najwięcej przemyca się do Tetuanu benzyny. Prasa hiszpańska w Tangierze dzień w dzień bije na alarm spowodu tego skandalicznego gwałcenia neutralności Tangieru, ale bezskutecznie.

Warto przypomnieć, że właśnie w imię „neutralności" Tangieru zmuszono okręty Rządu hiszpańskiego do opuszczenia portu. Ale ta „neutralność" nie przeszkadza faszystom włoskim gwałcić zarówno statut Tangieru, jak dopiero co zadeklarowaną przez Rzym „neutralność" wobec Hiszpanji.

Niecna komedja!

W Palestynie
Sytuacja się zaostrzyła

Jak donosi „Morning Post", zapowiedź energicznej akcji Rządu angielskiego celem stłumienia zaburzeń w Palestynie, nie wywarła pożądanego skutku. Według informacyj, otrzymanych przez redakcję dziennika z Jerozolimy, przywódcy Arabów przygotowywują ogólne powstanie. Na czele wzmożonego ruchu powstańczego stanął głośny przywódca powstańców syryjskich, Fauzi Bey, który w orędziu, wystosowanem do Arabów, wzywa do kontynuowania walki. W orędziu tem wódz powstańców arabskich mówi o „głównej kwaterze powstańców", oraz o „sukcesach wojsk powstańczych".

Jeden fakt
Zdarzenie we Francji

Grupa członków prawicowych t. zw. chrześcijańskich związków zawodowych „okupowała" w Clermont - Ferrand we Francji gmach prefektury. W związku z tym faktem ag. ATE. komunikuje:

„Prezydjum Rady ministrów w wydanym oświadczeniu podkreśla, że w związku z okupowaniem gmachu prefektury w Clermont Ferrand przez członków chrześcijańskich związków zawodowych wydano polecenie wszystkim prefektom by w przyszłości siłą udaremnili podobne incydenty. Prefekt departamentu Puy de Dome został niezwłocznie usunięty ze swego stanowiska. Członkowie chrześcijańskich związków zawodowych opuścili we wtorek gmach prefektury jeszcze przed opublikowaniem oświadczenia prezydjum Rady ministrów".

Część polskiej prasy mieszczańskiej przedstawiła cały incydent tak, że właściwie niewiadomo, kto „okupował" ową prefekturę. Klasowcy? Komuniści?... Niewiadomo...

A francuskie pisma prawicowe oskarżają Rząd Ludowy o... zbytnią surowość.

Więc jakto? Czyżby Rząd Ludowy miał akceptować „okupację" prefektury, ponieważ... chodzi o grupę prawicową... A gdzież się podziały rozpaczliwe skargi na „anarchję"?

Łódź będzie czerwona!

Jedyną listą łódzkiego Swiata Pracy jest lista Polskiej Partji Socjalistycznej i klasowych związków zawodowych, oznaczona liczbą 2.

Pierwszą listę składek na kampanję wyborczą w Łodzi ogłaszamy na str. 3. Składki należy skierowywać na adres Sekretarjatu Generalnego C.K.W. P.P.S. (Warszawa, Warecke 7), bądź też na konto P.K.O.—3.174.

Zawody o puhar Gordon-Benetta

Jak lądował balon „Polonia"?

Wrażenia kapitana Pomaskiego

Kapitan Pomaski, który przybył z Leningradu do Moskwy, udzielił korespondentowi P. A. T. o locie i lądowaniu balonu „Polnia" następujących szczegółów:

Z Warszawy wystartowaliśmy dn. 30 sierpnia o godz. 17 m. 47. Pogoda była bezchmurna, orjentacja dobra. Odrazu wzięliśmy wysokość około 400 mtr. Na tej wysokości minęliśmy balon „Deutschland", który leciał przed nami. Balon „Deutschland" poszybował bardziej na północ, a my wzięliśmy kierunek bardziej na wschód. Do godz. 24-ej trzymaliśmy kierunek pod kątem 80 st. a opuściwszy się niżej zmieniliśmy kierunek pod kątem 45 st. ku północy. Granicę polsko - sowiecką przekroczyliśmy około godz. 2 w nocy na wschód od Baranowicz. Noc była pogodna, choć niebo częściowo zachmurzone. Orjentacja była jednak zupełnie dobra. Nad ranem, na dole powstały dość gęste chmury, które stopniowo poczęły przesłaniać horyzont. Linję Minsk - Bobrujsk, Minsk - Orsza, Witebsk - Orsza i Witebsk - Smoleńsk przekroczyliśmy przy dobrej orjentacji. Wskutek formowania się drugiej warstwy chmur na wysokości 3 do 4000 m. wzbiliśmy się wyżej. Na tej wysokości przy utrudnionej obserwacji lecieliśmy w kierunku na Wołoczek.

Powyżej 4.000 mtr. zaczęliśmy korzystać z tlenu.

Przez cały dzień 31 sierpnia lecieliśmy na północny - wschód. Nie chcąc tracić na kierunku i chcąc utrzymać kierunek bardziej wschodni wyrzuciliśmy jeden worek balastu i znaleźliśmy się znów na wysokości 4 tys. mtr. Na tej wysokości kontynuowaliśmy lot do godziny 24, t. j. do czasu całkowitego zużycia balastu i butli. Po całkowitym zużyciu balastu zaczęliśmy zniżać lat.

Ponieważ wiedzieliśmy, że okolice Rosji północnej są słabo zaludnione i trudne do przebycia, liczyliśmy się z tym, że do osiedli ludzkich możemy nie prędko się dostać. Dlatego zapasy żywności zatrzymaliśmy jako ostatni balast. O g. 1.30 w nocy ujrzeliśmy z wysokości 100 mtr. las a w oddali rzekę i jeziora. Przekonaliśmy się, że wiatr przyziemny jest dla nas niepomyślny, lecz pozbawieni balastu zmuszeni byliśmy lądować. Miejsce lądowania przedstawiało duże niebezpieczeństwo. Balon leciał z szybkością około 40 klm. na godzinę, kosz uderzał o drzewa. Na szczęście pozostawiona deska od map, stanowiła tarczę chroniącą nas od uderzeń gałęzi.

Po wypuszczeniu gazu, kosz i powłoka balonu zawisły na drzewach. Odległość kosza od ziemi wynosiła jakieś 8 mtr. Celem zbadania terenu opuściłem się na lince na ziemię i poczułem pod nogami miękki bujny mech. Za mną opuścił się na ziemię kpt. Burzyński. Podczas lądowania zgubiłem marynarkę z dokumentami, która była zawieszona w koszu. Ponieważ padał deszcz rozpoczęliśmy natychmiast poszukiwania marynarki, lecz bezskutecznie. Kpt. Burzyński powrócił do kosza, a ja położyłem się na mchu pod osłoną powłoki balonu. Tak doczekaliśmy 4-ej rano. O świcie rozpoczęliśmy poszukiwania zgubionej marynarki, która na szczęście znalazła się. Ruszyliśmy odrazu w kierunku rzeki.

Po drodze spotkaliśmy głuszce, które podrywały się i co chwila siadały na drzewach. Żałowaliśmy bardzo, że nie mieliśmy strzelb. Z balonu zabraliśmy żywność, odzież oraz pływaki, celem sporządzenia łodzi - tratwy. Deszcz padał cały dzień. Przed zapadnięciem mroku ujrzeliśmy ku naszej radości płynącego łodzią rybaka, od którego dowiedzieliśmy się, że najbliższe osiedle ludzkie znajduje się w odległości 20 klm. w linji prostej. Od rybaka dowiedzieliśmy się, że rzeka nazywa się Jeloma, a jezioro Jelomskoje i łączy się z drugim jeziorem — Wozje.

Poprosiliśmy rybaka, aby zawiadomił władze rejonowe i przysłał nam kilkunastu ludzi, celem wydobycia balonu z lasu. Rybak obiecał sprowadzić pomoc nie wcześniej niż za trzy dni. Oczekując na pomoc suszyliśmy naszą odzież i przeprowadziliśmy próby z naszą łodzią - tratwą. Około godz. 14 trzeciego września nadpłynęły dwie łodzie z chłopami, którzy powracali po oddstawieniu zboża dla państwa. Od chłopów tych dowiedzieliśmy się, że oko. 10 — 20 klm. na północ od nas lądował drugi balon polski. Dzięki pomocy chłopów, którzy odnieśli się do nas bardzo życzliwie zdjęliśmy balon z drzew, lecz do złożenia powłoki balonu pomoc ta okazała się niewystarczająca. Przed wieczorem przybyli ludzie z łodziami ze wsi Sarenda. Ludzie ci pomogli złożyć powłokę balonu, jednak padający przez cały dzień deszcz zwiększył ciężar powłoki, tak, że o przeniesieniu jej przy pomocy 8 ludzi nie było mowy. Pozostawiliśmy balon na miejscu i udaliśmy się do wsi Sarenda.

Aby dostać się do wsi, musieliśmy przebyć około 20 klm. po wzburzonych jeziorach Jełomskoje i Wozje. Do Sarendy przybyliśmy około 10 wieczór i tu spędziliśmy noc; 4 b. m. poszliśmy do balonu, lecz wskutek ulewnego deszczu wydostać balonu z lasu nie mogliśmy. Wydobyto go dopiero na drugi dzień i przywieziono do miejscowości Pieczenskoje - Sieło, gdzie oczekiwali nas przedstawiciele władz rejonowych. Stąd też mogliśmy podać swą pierwszą wiadomość do Warszawy.

Przegląd prasy

MĘTNA FRAZEOLGJA

„Kurjer Poranny" wraca do znanego tematu „skupiania się przy naczelnym wodzu". Ciekawe, jak ta prasa „sanacyjna" unika wyraźnych słów, jasnych stanowisk. Płyną słowa szare, niewyraźne, ogólnikowe:

„W każdej dziedzinie życia to wszystko, co jedność burzy, musi być zniesione. Zniknąć musi podział na uprzywilejowanych i upośledzonych. Jakkolwiek walka jest uznaną przez teorję za matkę rozwoju, to w myśl zasady, że „Polski nie stać na walki wewnętrzne", musimy tak życie ułożyć, aby walka ta ani na chwilę nie wezbrała ponad tamy ocalenia publicznego. „Musimy ostrze jej stępić a formom nadać kształt godziwy, mieszczący się w ramach interesu powszechnego".

Widać jedno — że autor nie chce walk partyjnych; chce je „stępić" itd. Ale co to jest ten „godziwy kształt"? — niewiadomo.

Bez wolności żadnego „skupiania się" niema. Bez instytucyj prawdziwie demokratycznych „godziwego kształtu" nie będzie.

Ale autor nie chce mówić wyraźnie. Czeka widocznie na dyrektywy...

O GDAŃSKU CICHO...

Wszyscy piszą o rewizycie we Francji. Tymczasem hitlerowcy spokojnie rządzą sobie w Gdańsku. Pisze o tem „Warszawski Dziennik Narodowy":

„Widocznie władze gdańskie łudzą się, że obrona naszych praw w Wolnym Mieście nie będzie dostatecznie stanowczą i że pozwolimy wydrzeć je sobie. Są to niebezpieczne złudzenia. Sprawa gdańska jest jedną z najważniejszych kwestji naszej polityki narodowej. Donosłość tego zagadnienia rozumie i odczuwa cały naród polski i zawsze będzie na tym punkcie nieprzejednany.

Prawda. Ale „Warszawski Dziennik Narodowy" zawsze jest skłonny do odrywania sprawy Gdańska od całokształtu polityki hitlerowskiej. Poprostu boi się — w ostatnich czasach — analizować politykę Hitlera, jako całość. „Kurjer Warszawski" nie boi się, a „Dziennik" instynktownie czy świadomie obawia się, iż to naruszy sympatję dla Hitlera jako 1) gnębiciela żydów i 2) jako przywódcy bloku faszystowskich państw.

Jak mówi niemiecki poeta? „dwie dusze — ach — mam w piersi mej". Frankofilską i hitlerowską. Ta druga rośnie — kosztem pierwszej. Heil Hitler!

O NOWĄ ORDYNACJĘ WYBORCZĄ.

„Dziennik Bydgoski" uważa, iż powrót do starej ordynacji wyborczej jest naturalną platformą polityczną na dzień dzisiejszy. Jednocześnie podkreśla autorytet naczelnego wodza:

„Obojętne czy nowa konstytucja jest genialna czy nie, czy nowa ordynacja wyborcza jest mądra czy niemądra, wystarczy stwierdzić, że naród się z nią nie pogodził. Zatem jedynie wyraźną platformę polityczną w Polsce stworzy stara ordynacja wyborcza. — Tymczasem gwarantem ładu politycznego jest polski generalissimus.

Gdyby można całą opozycję polską zjednoczyć na platformie wysiłków dookoła zdobycia mocy obowiązującej dla starej ordynacji wyborczej i starej konstytucji, — *bylibyśmy już o spory krok bliżej ku konsolidacji narodu*".

Czy „Polska Zbrojna" z tem się zgodzi?

PROTEKTORZY PARYLEWICZOWEJ.

„Polonia" słusznie dowodzi, że w sprawie Parylewiczowej chodzi przedewszystkiem o jej protektorów:

„Jeżeli Parylewiczowa zasiądzie na ławie oskarżonych, to do odpowiedzialności powinni być pociągnięci również jej pośredni i bezpośredni wspólnicy. *Ci, którzy na skutek interwencji ustosunkowanej kobiety rozdzielali posady, obsadzali urzędy, wpływali na sam wymiar prawa.* Powinniśmy dowiedzieć się, dzięki jakim okolicznościom mogła Parylewiczowa zamienić Muszynę na Kraków, czy i o ile bajeczne awanse jej męża, którego stanowisko dało jej możność czerpania zysków z oburzającego procederu, były w zgodzie z pragmatyką urzędniczą, z przepisami służbowymi, z zasadą wykluczenia protekcji w sądownictwie".

Z doświadczenia sądowego, z historji kryminalistyki wiemy dobrze, że bardzo często o wiele większą winę ponoszą ci, których działalność stworzyła okoliczności, umożliwiające zbrodnię, aniżeli sam zbrodniarz".

K. CZ.

Klasa robotnicza W. Brytanji

zajmie dziś stanowisko wobec tragedji hiszpańskiej

Obradujący w Plymouth kongres związków zawodowych uchwalił jednomyślnie postulaty 40-godzinnego tygodnia pracy i 15-dniowego dorocznego urlopu.

Dziś kongres zajmie stanowisko w sprawie wojny domowej w Hiszpanji. (PAT)

Byli kombatanci

polscy i czechosłowaccy

chcą porozumienia obu narodów

Delegacje polska i czechosłowacka na kongres „Fidac'u" uchwaliły i podpisały tekst następującego oświadczenia:

„byli kombatanci polscy i czechosłowaccy, zebrani w Krakowie z okazji 17-go kongresu Fidac'u:

„zbadawszy listy wymienione między sobą a dotyczące położenia mniejszości polskiej na Śląsku Cieszyńskim, postanawiają zakończyć tę korespondencję uważając, że sprawa jest dostatecznie wyjaśniona;

„głęboko przekonani, że dobre i na zaufaniu oparte wzajemne stosunki, leżą w interesie obydwóch narodów, uznają, że los mniejszości polskiej na Śląsku Cieszyńskim musi nieuniknienie wpływać na charakter tych stosunków,

„zwracają się z gorącym apelem do kogo należy, aby ta sprawa była załatwiona w duchu słuszności, zgodnie z istniejącymi traktatami.

„Jak tylko okoliczności na to pozwolą, kombatanci polscy i czechosłowaccy zorganizują w obu krajach manifestację przyjaźni polsko - czechosłowackiej".

Deklarację podpisali: w imieniu delegacji czechosłowackiej: mjr Antonin Sykora, mjr Jaroslav Bohac, dr. Miroslav Lokay, Karel Mueller, dr. Lev Vokac. W imieniu delegacji polskiej dr. Roman Górecki, dr. Bronisław Burghardt, mjr Jan Ludyga - Laskowski, Kazimierz Smogorzewski, Jerzy Wroncki. (PAT.).

Pod biegunem

Z polskiej ekspedycji polarnej na Spitzbergen

Od ekspedycji polskiej na Spitzbergen PAT otrzymała z Tromsoe depeszę, donoszącą, że ekspedycja, która wyruszyła z Eisfiordu w dn. 10 sierpnia na północ, dotarła po 14-dniowym wytężonym marszu do przylądka północnego (80 st.). Powrót do Klasbilen w Eisfierdzie, który wymagał pośpiechu trwał 9 dni. Ekspedycja w swym marszu walczyła z wielkimi trudnościami, napotykając na burze śnieżne, walcząc z wichrem i mgłą Teren, na którym posuwali się na ał podróżnicy, był zupełnie nieznany i bardzo ciężki. Droga prowadziła przez góry, wyżyny lodowcowe, rozlewiska, pustynie kamienną i tundrę. Ekwipunek i sprzęt, który zabrała ekspedycja ledwie wytrzymał.

Całkowita trasa ekspedycji wynosi 850 klm., czas trwania ogółem 56 dni, w tym 46 dni marszu.

Pożar na przestrzeni 2000 kilometrów

Pożar olbrzymich rozmiarów ogarnął lasy w prowincji Salta na przestrzeni 2000 klm. kwadratowych. Pomimo rozpaczliwej akcji ratunkowej, w której bierze udział wojsko i ludność, istnieje obawa, iż pożar będzie trwał całe miesiące i rozprzestrzeni się poza granice Boliwji.

Chłodno

Przewidywany przebieg pogody dn. 10 września: w dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmiennem z przelotnemi deszczami. Chłodno. Umiarkowane wiatry południowe i południowo - zachodnie we wschodniej połowie, a zachodnie i północno-zachodnie w zachodniej połowie kraju.

Rozczulająca przyjaźń

Japonji i „Trzeciej" Rzeszy

Z Tokio donoszą: dzienniki zamieszczają tekst rozporządzenia rządowego, które wprowadza ograniczenia dla importerów zagranicznych i stawia cały handel państwa pod ścisłą kontrolę rządową. Nowe rozporządzenie nie dotyczy jednak „Trzeciej" Rzeszy z którą Mandżukuo zawarło specjalne traktaty, gwarantujące całkowitą wolność handlu. (ATE.).

Coraz nowe ustawy chronią Hitlera

Komisja prawnicza, obradująca obecnie nad reformą prawa karnego w Niemczech przyjęła ostatnio projekty w sprawie wzmocnienia ochrony prawnej osób wchodzących w skład naczelnego dowództwa armji niemieckiej. Ochroną tą objęci zostaną: Kanclerz — jako naczelny zwierzchnik sił zbrojnych, minister wojny — jako głównodowodzący, oraz poszczególni dowódcy armji lądowej, marynarki i lotnictwa.

Uchwała o ochronie prawnej objemowała dotychczas tylko naczelne kierownictwo partji narodowo - „socjalistycznej". (PAT.).

Ultimatum Czang-Kai-Szeka

Z Szanghaju donoszą: Jak podaje agencja „Kokutsu", wypadki w Południowych Chinach ponownie przybierają niepokojący obrót. Prowincja Kwangsi odmówiła uznania władzy Rządu nankińskiego i ogłosiła mobilizację ludności. Na czele oddziałów, nie uznających Czang-Kai-Szeka stanął dawny jego rywal, gen. Li-Tsu-Żen. Czang-Kai-Szek wystosował do zbuntowanych wojsk ultimatum, żądając poddania się w ciągu 3-ch dni. Dzienniki szanghajskie donoszą, iż przywódcy zbuntowanej prowincji utrzymują bliski kontakt z Z.S.S.R. (ATE.).

Nawet Austrja pomaga rokoszanom

Faszystowska Austrja zgodziła się na neutralność wobec wojny domowej w Hiszpanji. Tymczasem w tych dniach, już po zgoszeniu swej „neutralności", załadowano w Trjeście ok. 40 tanków firmy Graf i Stift w Wiedniu.

Tanki te to pozostałość zamówienia Włoch jeszcze z wojny abisyńskiej. Firma austrjacka sprzedała je po 15 tys. szylingów za sztukę.

Tak wygląda w praktyce „neutralność" faszyzmu wobec Hiszpanji!

Ogłoszenia Drobne

(Lokale zaofiarowane i poszukiwane. Nauka i wychowanie. Posady poszukiwane i zaofiarowane. Kupno sprzedaż. Interesy handlowe i majątkowe. Letniska. Zamiejscowe. Doniesienia rozmaite i t. p.)

Dla wygody P. T. Czytelników ogłoszenia drobne do wszystkich pism po cenie redakcyjnej nadawać można w następujących punktach Warszawy:

Pl. Unji Lubelskiej	Ul. Bagatela 13, czytelnia „Bagatela". Ul. Marszałkowska 1, czytelnia „Unja". Ul. Puławska 39, księg. Z. Olczak. Ul. Rakowiecka 3, czytelnia J. Tarczyńskiej.
Pl. Zbawiciela	Ul. Marszałkowska 31a, czytelnia J. Rolińskiej. Ul. Marszałkowska 38/2, czytelnia „H. R.". Ul. „Marszałkowska 53, księgarnia „Wiedza". Ul. 6-go Sierpnia 28, czytelnia „Ignis".
Pl. Narutowicza	Ul. Filtrowa 65, czytelnia „XX wiek". Ul. Al. Grójecka 30, księg. i czyt. A. Krugielski
Pl. Trzech Krzyży	Ul. Nowy Świat 19, czyt. „Śródmiejska". Ul. Plac Trzech Krzyży 12, księgarnia E. Kuthan.
Dworzec Główny	Ul. Hoża 29, księg. L. Fiszera. Ul. Al. Jerozolimska 27, czyt. „Wir". Ul. Al. Jerozolimskie 41, skład mat. pism. Z. Downarowicz. Ul. Al. Marszałkowska 91, księgarnia Sroczyński i Hoffman. Ul. Marszałkowska 108, czytelnia „Słowo". Ul. Sienna 4, czytelnia „Kosmos". Ul. Złota 40, „Czytelnia".
Pl. Napoleona	Ul. Mazowiecka 11, czytelnia „Powszechna". Ul. Nowy Świat 39, Kol. Lot. Państw. „Kair". Ul. Szpitalna 2, Sklep mat. piśm. „Era". Ul. Szpitalna 10, księgarnia G. Szyling. Ul. Zgoda 8, czytelnia „Ognisko".
Ogród Saski	Ul. Marszałkowska 148, czytelnia C. Witkowskiej Ul. Pl. żelaznej Bramy 2, czytelnia „Współczesna". Ul. Zielna 29, czytelnia „Przedwiośnie".
Pl. Grzybowski	Ul. Marjańska 2, czytelnia „Verbum". Ul. Prosta 8, czytelnia „Literaria". Ul. Twarda 10, czytelnia „Panteon". Ul. Twarda 21, czytelnia „Universum".
Pl. Piłsudskiego	Ul. Krak. Przedm. 1, księgarnia I. Rzepecki. Ul. Ossolińskich 2, Centrala Czaso piśm. Zagr. Ul. Królewska 1, „Polonia".
Pl. Teatralny	Ul. Długa 57, czytelnia „Glob".
Pl. Bankowy	Ul. Elektoralna 82, czytelnia „Wirginja". Ul. Karmelicka 12, czytelnia Sz. Szenderowicz. Ul. Leszno 4, Skład mat. piśm. A. iD. Manacher Ul. Leszno 14, czytelnia „Humanite". Ul. Leszno 19, czytelnia „Nowa Powieść". Ul. Orla 13/2, czytelnia „Prasa Światowa".
Pl. Krasińskich	Ul. Zamenhofa 13, czytelnia „Poly globe".
Pl. Zamkowy	Ul. Miodowa 1, Księgarnia Prabucki i Płocha. Ul. Miodowa 14, Sklep mat. piśm. „Sulima". Ul. Stare Miasto 20, Sklep mat. piśm. H. Paszkowski.
Żelazna	Ul. Chłodna 29, księgarnia i czytelnia E. Nebelski. Ul. Leszno 77, księgarnia i wyd. „Tom". Ul. Złota 88, skład mat. piśm. Z. Wald. Ul. Żelazna 37, czytelnia „Vita". Ul. Żelazna 95, Sklep mat. piśm. i kolektura R. Fast.
Wola	Ul. Wolska 12, księgarnia i czytelnia J. Jaroszyński.
Żoliborz	Ul. Pl. Inwalidów 8/2, czytelnia „Nowości".
Powiśle	Ul. Tamka 39, sklep mat. piśm. I. Rozenpik. Ul. Tamka 42, czytelnia A. Cybulskiej.
Praga	Ul. Targowa 46, czytelnia „Humanite". Ul. Targowa 55, sklep mat. piśm. S. Knaster. Ul. Wileńska 7, sklep mat. piśm. H. Lewicka.

Wojna domowa w Hiszpanji

Omawiamy w dwuch artykułach poniższych dwa zagadnienia podstawowe hiszpańskiej wojny domowej. Jedno — to t. zw. SPRAWA NEUTRALNOŚCI. Inicjatywa Rządu francuskiego była w zasadzie rozumna i słuszna; trzeba było ratować pokój światowy; powstały wszakże trudności kolosalne, ponieważ państwa faszystowskie robią wszystko, byle zasadę neutralności jakoś ominąć, byle jej nie wprowadzić naprawdę w życie. Te trudności i sprzeczności sytuacji międzynarodowej podkreśla właśnie tow. (jmb.); wyrosły one w pierwszym rzędzie przed Rządem Ludowym Francji.

Zagadnienie drugie—to kwestja „prawdy o Hiszpanji". Mamy do czynienia z kampanją międzynarodową całej bez wyjątku prasy faszystowskiej i pół-faszystowskiej świata od „Warszawskiego Dziennika Narodowego" albo „I. K. C." w Polsce poczynając, kończąc zaś nawet aż w redakcjach paru francuskich pism, które występują w sposób oczywisty przeciwko najbardziej życiowym interesom własnej Ojczyzny. Czas powiedzieć wyraźnie:

FASZYZM MIĘDZYNARODOWY NIE JEST JUŻ SUMĄ RUCHÓW NARODOWYCH W RAMACHPOSZCZEGÓLNYCH KRAJÓW.

Wręcz odwrotnie:

FASZYZM MIĘDZYNARODOWY STAŁ SIĘ RUCHEM ZCENTRALIZOWANYM, KARNYM I SOLIDARNYM, ULEGAJĄCYM DYREKTYWIE MIĘDZYNARODOWEJ.

Innemi słowy:

FASZYZM MIĘDZYNARODOWY JEST ORGANIZACJĄ OBCYCH AGENTUR W PAŃSTWACH POJEDYŃCZYCH.

Dysponują temi agenturami BERLIN I RZYM.

Stoją za kulisami t. zw. finanse międzynarodowe, tego typu, jak ów — historyczny już — dostawca hiszpański dla niemieckich łodzi podwodnych, w okresie wielkiej wojny, — ten sam, który sfinansował w porozumieniu z Berlinem i z Rzymem początki rewolty gen. Franco.

***

Nie chodzi, rzecz prosta, o przekonywanie „I. K. C." czy „Warszawskiego Dziennika Narodowego". Niesposób przekonać ludzi, którzy postanowili już sami dla siebie stanąć po tamtej stronie barykady. Chodzi o wzbudzenie czujności polskiej NIEZALEŻNEJ opinji publicznej. Bo żyjemy — jakby to określić? — w „epoce Sasów" w naszem, polskiem, XVIII stuleciu,—tylko W SKALI MIĘDZYNARODOWEJ.

Dlatego powtarzamy raz jeszcze jeden parę prawd bezspornych:

1) rewolta generałów Franco i Mola nie jest żadnym odruchem „narodowej" Hiszpanji, jest ZDOBYWANIEM HISZPANJI wbrew woli narodu hiszpańskiego;

2) rewoltę popiera czynnie lub biernie tylko drobny stosunkowo odłam społeczeństwa hiszpańskiego — „Falanga" faszystowska, finansjera, część kleru, wielka własność rolna, „karliści", których „wódz" (kandydat do tronu) grozi zaraz po ewentualnem zwycięstwie ...następną wojną domową;

3) siła realna rewolty — to „Legja Cudzoziemska", złożona w 90% nie z Hiszpanów, i wojownicze szczepy marokańskie, rozstrzeliwujące z rozkoszą „giaurów" w Irunie czy w Sewilli.

Mówiąc nawiasem a BEZSTRONNIE, owa NIENAWIŚĆ kabylów do Hiszpanów WOGÓLE odgrywa rolę poważną w okrucieństwach wojsk rokoszu.

Czy neutralność jest możliwa?

Sprawa neutralności wobec wydarzeń hiszpańskich zaostrza się coraz bardziej i coraz więcej się komplikuje. Jakże się ona przedstawia obecnie?

W teorji wszystkie państwa przyjęły propozycję Rządu francuskiego co do wstrzymania wywozu sprzętu wojennego do Hiszpanji. Ale praktyka wygląda inaczej, niż teorja. Podczas, gdy Anglja i Francja pierwsze zastosowały zakaz wywozu, to, jak donosi „Daily Herald", Rząd portugalski dotąd zakazu takiego nie wydał, a cała strefa nad granicą portugalską znajduje się w rękach rokoszan. Gdyby więc nawet Niemcy i Włochy istotnie przestrzegały — teraz, po obfitem zaopatrzeniu rokoszan w najnowocześniejszą broń i fachowców wojennych!—zobowiązania, to cały układ nie ma żadnego znaczenia, dopóki granica portugalska stoi otworem dla rokoszan.

Jak wiadomo, toczą się obecnie układy w sprawie powołania komitetu międzynarodowego do kontroli neutralności Hiszpanji. Powtarza się tu to samo, co z inicjatywą Rządu francuskiego: wszyscy w „zasadzie" godzą się na udział w komitecie, ale państwa faszystowskie świadomie— możliwe, że we wspólnem porozumieniu — pod różnemi pretekstami zwlekają z wszczęciem narad, a gdy wreszcie komitet się zbierze, to wysuną różne zastrzeżenia, o których już teraz wspominają, byle przeciągać rozmowy i wygrać na czasie. Bez ścisłej i bezstronnej kontroli zaś cała neutralność jest fikcją.

Nie poruszamy przytem wcale kwestji, czy taka kontrola jest wogóle możliwa, czy wśród samych przedstawicieli państw kontrolujących, nie wybuchłyby tarcia i zatargi, udaremniające współpracę.

Trzeba przecież zdać sobie sprawę, że mamy przed sobą jedno z największych zmagań dziejowych i że faszyzm dobrowolnie nie ustąpi. A zgoda na prawdziwą neutralność byłaby dobrowolną zgodą na klęskę rokoszu hiszpańskiego, a tem samem faszyzmu międzynarodowego. Czas pracuje bowiem na [illegible] Rządu hiszpańskiego, ale pod warunkiem, że rokosz nie będzie korzystał z poparcia i pomocy od Niemiec, Włoch i Portugalji.

Faszyzm sabotuje tedy i będzie sabotował nadal prawdziwą neutralność, pozostawiając ją — państwom antyfaszystowskim.

W tych warunkach neutralność jest frazesem i wyrządza ciężką krzywdę Rządowi i ludowi hiszpańskiemu.

Gdzie tam mówić o neutralności faszyzmu, skoro wiadomo, że np. same Niemcy dostarczyły rokoszanom przeszło 100 lotników; cóż to za neutralność, skoro Niemcy odwołują swego przedstawiciela [illegible] dlatego, że tam powstał Rząd całego Frontu Ludowego, i jeszcze obrzucają ten Rząd obelgami?! (Tak oto faszyzm pojmuje zasadę niewtrącania się do spraw wewnętrznych obcych państw, której stale domaga się od innych!).

Jeżeli faszyzm popierał gen. Franco za rządów liberalnej burżuazji, to czyż opuści go przy rządach socjalisty Caballero, w obliczu głębokich reform społecznych w Katalonji?!

Zachodzi obawa, że z Hiszpanją może się powtórzyć to samo, co z Abisynją. Pod naporem szantażu i gróźb ze strony faszyzmu, państwa antyfaszystowskie padną ofiarą faszystowskiej taktyki sabotażu i przewlekań, a tem samem wydadzą na łup faszyzmu bohaterski, cudowny naród hiszpański.

Neutralność? Zgoda, ale do prawdziwej neutralności trzeba faszyzm zmusić, trzeba energicznem wystąpieniem przełamać jego taktykę zwlekania i sabotażu. Tylko tą drogą można jeszcze skłonić Niemcy, Włochy i Portugalję do pozostawienia gen. Franco jego własnemu losowi.

Powtóre: jest rzeczą wątpliwą, by faszyzm europejski z powodu Hiszpanji, mimo że wchodzą tu w grę poważne interesy faszyzmu międzynarodowego, zdecydował się już w chwili obecnej na rozpętanie wojny światowej. Faszyzm raczej liczy na ustępliwość państw antyfaszystowskich i ich pacyfizm, by wyszantażować Hiszpanję faszystowską, ale przed wojną powszechną narazie się cofnie.

A wreszcie: to ciągłe mówienie o pokoju **przy akompanjamencie wojny** — wczoraj w Abisynji, dzisiaj w Hiszpanji, a prawie nieprzerwanie na Dalekim Wschodzie — zaczyna brzmieć bardzo fałszywie.

Któż nie rozumie, że przegrana demokracji hiszpańskiej oznaczałaby nietylko wydatne wzmocnienie faszyzmu europejskiego, bezpośrednie niebezpieczeństwo dla demokracji francuskiej, lecz ponadto i przedewszystkiem grożbę coraz to nowych i coraz większych wojen?

Albo się pozwoli faszyzmowi zjadać stopniowo wszystkich jego przeciwników, albo się wreszcie poskromi jego żarłoczny apetyt. A właśnie wojna domowa w Hiszpanji to możliwość powstrzymania pochodu faszyzmu i tem samem — uratowania pokoju.

(jmb.)

Pokwitowania

Do dyspozycji Centralnej Komisji Związków Zawodowych w myśl wezwania z dnia 8 sierpnia.

Lewica Akademicka zł. 29.

Bronisław Jędrych od grupy nauczycieli szkół średnich w Warszawie zł. 10.

Prawda o Hiszpanji

Bestjalstwa zbirów faszystowskich

Nikczemne kłamstwa na temat wojny domowej w Hiszpanji, rozsiewane przez prasę reakcyjną całego świata na rozkaz sztabu międzynarodówki faszystowskiej, wywoływać muszą nietylko odruchy wstrętu i oburzenia ze strony ludzi cywilizowanych, lecz również stałą i systematyczną ich kontrakcję za pośrednictwem prasy niezależnej i robotniczej w pierwszym rzędzie. Bardzo pomocniczym w tej kontrakcji czynnikiem są m. in. głosy uczciwych i bezstronnych publicystów mieszczańskich, którzy za „butelki sznapsa i wieńce serdelków" nie sprzedają honoru zawodowego i w swych korespondencjach z terenu wojny domowej odważają się dawać świadectwo prawdzie.

W N-rze 669 „Wiad. Liter." p. Joanna Gintułt w korespondencji z Barcelony porusza m. in. sprawę rzekomych okrucieństw wojsk republikańskich i okrucieństw prawdziwych, popełnianych przez bandy powstańcze. Oto co pisze m. in. p. Gintułt na temat udziału kleru hiszpańskiego w zdradzieckiej rewolcie generalskiej

„Rozmawiałam ze starym, żarliwy katolikiem, który twierdził, [illegible] na własne oczy widział, jak z [illegible]cioła Belén, naprzeciw którego mieszka, księża strzelali do przejeżdżających samochodów, inni mówią, że to faszyści przebrani za księży strzelali do tłumów. Wszyscy jednak są przekonani, że księża brali udział w powstaniu faszystowskiem z bronią w ręku, a nienawiść do kościoła jest tu głęboko zakorzeniona oddawna".

Dalej omawia korespondentka sprawę *przymusowego* udziału żołnierzy w spisku generalskim oraz bestjalstwa band faszystowskich w stosunku do bezbronnych robotników:

„Opowiadał mi jeden z żołnierzy, że oficerowie upili ich i oszukali, twierdząc, że walczą w obronie obecnego ustroju. Jak okropne przeżyliśmy chwile, gdy spostrzegliśmy, że skłamali. Nie chcieliśmy strzelać do tłumu. Oficer przyłożył mi lufę do głowy, a ja puściłem w ruch karabin maszynowy. Oczywiście strzelałem w powietrze..."

„W Saragossie, Sewilli, Oviedo oficerowie rozstrzeliwują bez pardonu robotników, którzy walczą o wolność i prawo do życia".

Wreszcie—sprostowanie łgarstw — o kradzieżach i rabunkach, dokonywanych rzekomo przez milicję robotniczą:

„Nie brak było właściwie niczego od pierwszego dnia rewolucji. Jarzyny i mięso, woda i gaz, elektryczność i mleko, lód i chleb — wszystko było. Rzadkie wypadki kradzieży i nadużyć karano rozstrzeliwaniem... Gdyby wam pisano, że kradną tu i rabują — nie wierzcie! Zdarzają się sporadyczne wypadki, ale nawet podczas największego zamieszania rzadziej, niż u nas w czasach normalnych",

***

W jednym z burżuazyjnych dzienników paryskich, znany publicysta Bernard Lecache takie kreśli wrażenia z wizyty na terytorjum pogranicznem, zajętem przez bandy faszystowskie:

„Przy budkach posterunkowych zaciągnięta warta przez ludzi w czerwonych (karlistowskich), beretach. Piersi ich zdobi wizerunek Chrystusa (!). To są wysłannicy gen. Mola i Franco, przedstawiciele „prowizorycznego Rządu" w Burgos. Na twarzy ich maluje się nienawiść i fanatyzm... Chcąc przejść granicę, należy zaopatrzyć się w wizę dowództwa powstańczego. By ją otrzymać, trzeba być zdeklarowanym faszystą. „Zwykły" faszysta — to niedostateczna legitymacja. W Burgos jeden z korespondentów omało nie przypłacił życiem faktu, że korespondencja jego nie malowała gen. Mola w aureoli bohatera. W powstańczej Nawarze mają prawo pozostać tylko ci, którzy podciągają szefów, faszystowskich do roli... Napoleona albo Juljusza Cezara. Oto główna przyczyna, dla której czyta się w prasie takie a nie inne korespondencje z tego odcinka [illegible]".

Następnie red. Lecache przytacza opowiadania tych, którym udało się zbiec szczęśliwie spod opiekuńczych skrzydeł hiszpańskich Wranglów i Denikinów.

„Każdy, kto całkowicie nie popiera „idei" rebeljantów, jest ich naturalnym wrogiem. *Liczba codziennych egzekucyj w samem tylko Burgos przekracza 50.* Więzienia nie są przepełnione, ponieważ każdego ranka robi się czystkę.— Starych więźniów odprowadza się za miasto, tam — skąd już niema powrotu. *Przed zabiciem męczą bezlitośnie. Każdą młodą kobietę gwałcą przedtem. Ciężarnym rozpruwają brzuchy*"...

***

Tak wyglądają w świetle *bezstronnych* relacyj wiekopomne „czyny" wojenne Targowicy hiszpańskiej, pustoszącej ogniem i żelazem ziemie własnego kraju. Nie piszemy — „własnej ojczyzny", bo Targowica nigdy i nigdzie ojczyzny nie posiada. Oto prawdziwi „rycerze krzyżowi", „obrońcy cywilizacji i chrześcijaństwa", jak nazywają ich różne polskie i nie-polskie „Dzienniki" i „Kurjery Codzienne".

***

Przy okazji znowu parę słów pod adresem P.A.T.-a. Nieprzewietrzana od wielu lat nasza agencja urzędowa, zadąsana najwidoczniej spowodu powołania w Madrycie do steru rządów tow. Caballero, nazywa gabinet jego „Rządem socjal-komunistycznym". Musimy sprostować to... minięcie się z prawdą i wyjaśnić P.A.T.owi, jeśli tego nie wie, że w skład Rządu tow. Caballero wchodzą również burżuazyjni republikanie, burżuazyjna lewica katalońska, a nawet prawicowi nacjonaliści baskijscy, — czyli, że jest to Rząd koalicji republikańskiej, w szerokiem tych słów znaczeniu. Dajcie, panowie, spokój! Czyżby „Blum znowu pisał w Humanité"?...

Bd.

Ucieczka z placu boju

Sytuacja przedwyborcza w Łodzi, po złożeniu list kandydackich całkowicie już wyklarowana, stanowi znakomitą ilustrację zupełnego zaniku sił i wpływów „sanacji" w społeczeństwie. Jest rzeczą historycznej poprostu wagi ten charakterystyczny jako wskaźnik nastrojów fakt„ że w drugiem co do wielkości mieście Rzeczypospolitej liczącem ok. 650.000 mieszkańców, obóz prorządowy zniknął zupełnie z powierzchni wydarzeń, zagubił się i zdematerjalizował do tego stopnia, iż nie starczyło mu ludzi, środków i możliwości do wystawienia własnej listy wyborczej. A przecież jeszcze dwa lata temu, podczas poprzednich wyborów samorządowych, B. B. W. R. z hukiem i trzaskiem, pod flagą „niezwyciężonej" Jedynki, szedł do walki wyborczej, chełpiąc się podpisami 200 (dwustu) „organizacyj i zrzeszeń społecznych", które armję B. B. W. R. — na papierze przynajmniej — podówczas tworzyły.

Ale krótka jest droga z Kapitolu do Tarpejskiej skały... Dzisiaj oficjalnej listy „sanacyjnej" wogóle niema. Niedobitki dawnego B. B. W. R. rozparcelowały swe siły i zasoby pomiędzy parę list drugo- i trzeciorzędnych, nie mogących liczyć absolutnie na minimalne choćby sukcesy wyborcze. Tak więc „sanacyjni" enpeerowcy i chadecy „pojednani" z „systemem" utworzyli wspólnie „narodowo - chrześcijański front robotniczy", do którego należy też szczupła resztka dawnych „ortodoksyjnych" bebechowców; Z. Z. Z. idzie oddzielnie, wystawiając swe listy w siedmiu (na 10) okręgach; w ogonie tych skrachowanych partyjek i organizacyjek wlecze się smętnie i beznadziejnie — B. B. S., który również wystawił listy w siedmiu tylko okręgach. Poza tem w niektórych okręgach zgłoszono lokalne listy różnych frondzistów i malkontentów „sanacyjnych", po to chyba tylko, by utrudnić i skomplikować prace głównej komisji wyborczej. Wszystkie te wysiłki, zabiegi i podstępy skazane są zgóry na niepowodzenie. Fakt pozostaje faktem, że „sanacja" — zbankrutowana już zupełnie na gruncie łódzkim — umknęła tchórzliwie z pola walki, rzucając resztkom swej czeladzi hasło: „Ratuj się, kto i jak może".

Ogółem złożono 91 list okręgowych, zawierających około 1000 nazwisk kandydackich na 72 fotele radzieckie. Nie należy się jednak zdumiewać taką ilością kandydatów: większość zgłoszonych list — to listy dywersyjne, lokalne, których FAKTYCZNY udział w walce wyborczej równać się będzie zeru. Niema dziś w Łodzi człowieka, któryby nie rozumiał, że walka ISTOTNA rozegra się jedynie między blokiem PPS i klasowych zw. zaw. a endecją, że tylko wynik starcia między temi ugrupowaniami zadecyduje o układzie sił w przyszłej radzie miejskiej. Listę socjalistyczną poprą— jak wiadomo — towarzysze niemieccy z N. S. P. P., których czołowy kandydat tow. inż. Zerbe prowadzi listę naszą w VI okręgu.

Poważną rolę odegra niewątpliwie, w wyborach lista „Bundu" i żydowskich klas. zw. zaw. (wraz z Poalej - Sjon lewicą), której przypadnie w udziale odeprzeć nacisk rodzimego — żydowskiego — wstecznictwa, celem zdobycia należnej ilości miejsc radzieckich dla przedstawicieli łódzkiego proletarjatu żydowskiego.

Rzecz prosta, endecy poruszają niebo i ziemię, aby walkę wyborczą wygrać. Liczą oni — nie bez słuszności — na sukurs pewnej części b. sanatorów, którzy — w braku własnej listy — gotowi są podobno, w imię solidarności klasowej reakcjonistów wszelkich od cieni, głosować na listę endecką. Im bliżej dnia wyborów, tem więcej plugawej „bibuły" endeckiej, widać na mieście, tem więcej oszczerstw i łajdackiej demagogji w różnych pisemkach i ulotkach endeckich. Ponieważ środki z tego arsenału znikomy odnoszą skutek, bojówki endeckie, na rozkaz swych bezpiecznie schowanych szefów, przystąpiły do akcji ulicznej, organizując bandyckie napady i prowokacje i t. p., jak to m. in. widzieliśmy w dniu pochodu robotniczego z okazji rocznicy „Krwawej Środy". Ale temi metodami endecja ulicy nie zdobędzie. Robotnik łódzki miał już dość sposobności, by poznać się dokładnie na machinacjach i geszeftach farbowanych lisów endeckich. Dlatego też wśród najszerszych mas ludności Łodzi robotniczej rośnie i upowszechnia się twarde, niezłomne przekonanie, że „ŁÓDŹ MUSI BYĆ I BĘDZIE CZERWONA!" Z wiarą i odwagą idziemy tedy w szranki wyborcze po — zwycięstwo.

VESTER.

Wyszedł z druku tom poezyj, naszego cenionego współpracownika

CZESŁAWA CIEPLIŃSKIEGO.

Nakład i skład główny w ks. F. Hoesicka.

Pokwitowania

Na wybory w Łodzi

Wpłacono do kasy CKW PPS.

Tow. Dr. Wład. Gumplowicz 10 zł.
Tow. Albin Szebeto 3 zł. 50 gr.
Tow. Józef Dziuba 15 zł.
Regina Szeleśnik 5 zł.
Tow. Jan Rutkiewicz 5 zł.
Tow. C. Nowodecka 1 zł.
Tow. Wąsik 5 zł.
A. Pietruszewska 1 zł. 10 gr.
Tow. Jerzy Radomski 20 zł.
Tow. Ig. Kurski 5 zł.
Tow. Zygmunt Harbig 4 zł.
M. Anopuczuński 1 zł.
OKR. PPS. Biała Małp. 25 zł.
Robotnicy Rafinerji „Vacuum" 25 zł.
Tow. Szczepan Kochański 5 zł.

Depesze otrzymane w nocy z wtorku na środę

W Hiszpanji

„Kolumny śmierci"

Według doniesienia radjostacji w Barcelonie czerwoni milicjanci, którzy po zdobyciu Irunu przez wojska powstańcze schronili się na terytorjum francuskie i przedostali się następnie do Katalonji, zostali uzbrojeni przez władze katalońskie. Uchodźcy utworzyli specjalne „kolumny śmierci", stawiając sobie za cel pomszczenie swych kolegów, poległych w obronie Irunu.

Uchodźcy wracają

Drugi transport uchodźców hiszpańskich przybył do Bordeaux z Poitiers we wtorek wieczorem. Uchodźcy, którzy pragnęli powrócić do ojczyzny, skierowani zostali do Barcelony przez Cerberę.

Statek norweski ostrzeliwany przez powstańców

Parowiec norweski „Stromboli" był ostrzeliwany przez okręt hiszpański, na którym powiewała flaga powstańcza. Parowiec norweski nie został uszkodzony i zawinął do Kadyksu.

(Ostatnie wiadomości na str. 1 i 2-ej)

Prasa francuska o wizycie gen. Śmigłego-Rydza

Wizyta gen. Śmigłego - Rydza w dalszym ciągu znajduje żywe echo na łamach prasy, która z dużym zainteresowaniem komentuje przebieg i znaczenie tej podróży.

Radykalna „Ere Nouvelle" pisze, iż wizyta naczelnego wodza polskich sił zbrojnych i urządzone na jego cześć uroczystości, były nawiązaniem do stałej współpracy obu państw. Rozmowom pomiędzy sztabami generalnymi towarzyszyły również rozmowy z członkami Rządu, które z konieczności dotyczyły stosunków pomiędzy obu krajami. Dalszym ciągiem tej wymiany poglądów będzie rychła podróż ministra przemysłu i handlu Bastida do Warszawy.

„La Republique" podkreśla, iż wizyta gen. Śmigłego-Rydza dała to wszystko c;zego można było po niej się spodziewać. Przedewszystkiem, z punktu widzenia psychologicznego, świetne przyjęcie, zgotowane naczelnemu wodzowi armji polskiej i spontaniczne manifestacje uczuć ludności, jakie miały miejsce w czasie jego podróży, przyczyniły się do ożywienia wzajemnej serdeczności w stosunkach pomiędzy obu krajami. Z punktu widzenia politycznego, sojusz francusko - polski nigdy nie ulegał zmianie. Zawsze odpowiadał on dążeniom obu krajów i zawsze był uważany za istniejący. Obecnie sojusz ten rozwija się w pełni. (PAT.).

Ggy faszyści są u władzy

Defraudacje w Gdańsku

Sąd gdański skazał głównego skarbnika Wolnego Miasta, 48-letniego Erika Burmeistera, za sprzeniewierzenie 14 tys. guldenów z funduszów publicznych na 1½ roku więzienia. Według słów oskarżonego przegrał on wspomnianą kwotę w sopockim kasynie gry.

Pierwszy dzień zjazdu w Norymberdze

Apolityczna mowa Hitlera

Otwierając uroczystości w Norymberdze kanclerz Hitler m. in. stwierdził:

Już po raz szósty partja spotyka się w Norymberdze, a uczestnicy zjazdu partyjnego i tym razem opuszczą mury miasta na nowo pokrzepieni na duchu. W ubiegłym roku zbudowano arenę Luidpola. W tym roku na zjazd partyjny wykończono kompleks błoni Zeppelina. Dalsze olbrzymie budowy powstaną w następnym okresie, mianowicie stadjon sportowy o gigantycznych rozmiarach i potężna hala kongresu. W ciągu 6 następnych lat całe gigantyczne dzieło, nie mające sobie równego w świecie będzie ukończone. Wręczony podarek (dokument zawierający zarządzenia o obronie miasta z przed 400 lat) będzie dla Kanclerza nie tylko miłem wspomnieniem z Norymbergi, lecz przypominać mu będzie zawsze najcięższy rok działalności, w którym udało mu się wskrzesić potęgę zbrojną narodu niemieckiego.

(ATE.).

Woroszyłow przemawia

Z Moskwy donoszą: We wtorek na Białej Rusi sowieckiej rozpoczęły się wielkie jesienne manewry armji czerwonej. Do Mińska przybyli marszałkowie Woroszyłow, Tuchaczewskij, Jegorow i Budienny. Marszałek Woroszyłow wygłosił przemówienie do tłumnie zebranych członków organizacji komunistycznych z balkonu gmachu CIK'a republiki białoruskiej. W przemówieniu tym generalissimus sowiecki oświadczył, że wróg wewnętrzny w Sowietach nie został jeszcze ostatecznie poskromiony, oraz że świat kapitalistyczny ciągle szykuje się do napadu na ZSSR. W końcu marszałek Woroszyłow zaznaczył, że naród białoruski stanowi niepodzielną część ZSSR. (ATE.).

Wiadomości z całej Polski

WŁAMANIE.

W nocy z poniedziałku na wtorek dokonali kasiarze kradzieży w urzędzie gminnym w Czerwonym Prądniku.

Kasiarze rozpruli znajdującą się tam kasę, z której skradli kilkaset złotych, oraz kilkadziesiąt obligacyj państwowych papierów wartościowych.

W krótki czas po dokonaniu tej kradzieży, patrol policyjny natknął się na dwóch podejrzanych osobników. Zaskoczeni osobnicy zostali ujęci. Okazało się, że są to kasiarze, którzy przed kilkudziesięciu minutami zoperowali wspomnianą kasę.

Trzeci sprawca z częścią łupu zdołał zbiec.

OBRABOWALI WILLĘ.

W willi płk. Wojtowicza w Pychowicach dokonano zuchwałej kradzieży.

Kradzieży dokonano pod nieobecność płka Wojtowicza, jego żony i służącej, kiedy w domu znajdowała się mała wychowanica i jej towarzyszka zabaw ze wsi. Sprawcy wtargnęli przez okno frontowe po wybiciu w niem szyb i z miejsca zabrali się do plądrowania mieszkania.

W tym czasie wychowanica płka Wojtowicza bawiła się ze swą towarzyszką w dolnych ubikacjach willi, ale rychło usłyszawszy podejrzane szmery, wbiegła do przedsionka. Tu dziecko ujrzało złodziei, którzy nakazali mu milczenie, a nawet wedle zeznań dziewczynki, podobno zagrozili jej rewolwerem.

Przestraszona dziewczynka wbiegła z powrotem do kuchni, a złodzieje prowadzili w dalszym ciągu rabunek.

Przypuszczalnie sprawcy zostali przez kogoś zpłoszeni, bowiem zbiegli, zabierając niewielki tylko łup w postaci biżuterji, pierścionka i bransolety, jednego ubrania, budzika i... czterech słojów konfitur.

W toku pościgu aresztowano dwóch opryszków, a w ciągu nocy aresztowano trzeciego sprawcę tej kradzieży.

KATASTROFA SAMOLOTOWA W MAKOWIE.

W Makowie Podhalańskim wydarzyła się katastrofa samolotowa Startujący z lotniska na Białce samolot runął nagle z niewielkiej wysokości, grzebiąc pod sobą dwuch lotników — porucznika lotnika Kazimierza Prędowskiego i porucznika obserwatora Stefana Findera.

Obie ofiary katastrofy przewiezione pociągiem do szpitala w Nowym Targu.

KRWAWA BÓJKA.

W Szarlocińcu (pow. świętochłowicki) na tle zazdrości o mężów, doszło do sprzeczki pomiędzy żonami hutników — 24-letnią Łucją Klenzową, a 30-letnią Agnieszką Kulawikową. Sprzeczkę zapoczątkował z Kulawikową 27-letni Wilhelm Klenz a kiedy wmieszała się w nią jego żona, wynikła bójka. Obserwująca zajście teściowa Klenza, 42-letnia Jadwiga Stephan, pośpieszyła córce z pomocą i uzbrojona w nóż kuchenny kilkakrotnie ugodziła nim Agnieszkę Kulawikową w głowę i piersi. — Kulawikową w stanie bardzo groźnym przewieziono do szpitala.

ZAMACH PETARDOWY.

W nocy dnia 7.9 b. m. nieznani dotąd sprawcy podłożyli pod drzwi wejściowe do składu krawca Szeima Icka w Nowej Wsi przy ul. 3-go Maja 15 (Górny Śląsk) — petardę, która wybuchając, wyrwała drzwi, oraz wybiła jedną część okna wystawowego. Szkoda wynosi około 80 zł.

ŚMIERTELNA BÓJKA.

U zbiegu ul. Bożego Ciała i Meizelsa w Krakowie doszło do zajście, które zakończyło się tragicznie. Do Ch. Sternbacha podszedł Glatzman i próbował go namówić do oddania się procederowi złodziejskiemu. Gdy Sternbach odmówił Glatzman rzucił się na niego z nożem, jednak Sternbach zdołał mu go wyrwać i zadał cios w okolicę szyi. Ranny próbował jeszcze biec, lecz po paru krokach padł na jezdni. Wezwane pogotowie ratunkowe przewiozło Glatzmana do szpitala, gdzie zmarł z odniesionej rany.

Mordują japończyków

W Pakh - Si w prowincji Kwantung tłum chińczyków zamordował obywatela japońskiego Hirano.

3 września odbyła się w m. Pakhol demonstracja antyjapońska z okazji powitania b. dowódcy 19-ej armji kantońskiej gen. Tsai - Ting Kai. Podczas demonstracji został zabity obywatel japoński, aptekarz Nakano. (PAT.).

Akcja powstańców arabskich

Przywódca powstańców arabskich Fanzi - Bej ogłasza obecnie „z głównej kwatery powstańczej" perjodyczne oficjalne komunikaty, donosząc o utarczkach z wojskami rządowymi. Komunikaty Fanzi - Beja posługują się następującymi wyrażeniami: „z przykrością donosimy, że ofiary po stronie powstańców były następujące". Ostatni komunikat opisujący starcie Arabów z wojskami brytyjskimi dnia 27 sierpnia b. r., pisze, że „oddziały arabskie z Iraku wyróżniały się sprawnością i celnością strzałów, podczas gdy oddziały syryjskich druzów znajdowały się w odwrocie". Prasa arabska ogłasza te komunikaty na widocznych miejscach. Komunikaty te przemawiają do wyobraźni arabów, powodując podniecenie wśród młodzieży arabskiej".

(PAT.).

Międzynarodowy Zjazd dziennikarzy

We wtorek rozpoczęły się w Bernie obrady kongresu międzynarodowej federacji dziennikarzy. W kongresie biorą udział delegaci 23 krajów.

Spadek bezrobocia

Od początku sierpnia notuje się we Francji stopniowy i powolny spadek bezrobocia. W dn. 29 sierpnia liczba bezrobotnych była mniejsza o 4.000 osób w porównaniu z poprzednim tygodniem, kiedy wynosiła 413 tys. (PAT.).

Marsz. Mannerheim w Anglji

Przybył do Londynu z Finlandji Marszałek Mannerheim. Pobyt Marszałka w Anglji potrwa około 2-ch tygodni, podczas których Marszałek Mannerheim zapozna się z angielskim systemem obronnym.

Orkan nad Morzem Północnem

Nad Morzem Północnym szaleje orkan, przyczem siła wiatru wynosząca przeciętnie 9 stopni dochodziła w pobliżu wysp Fryzyjskich do 12 stopni.

Po trzydziestu latach

Obchody „Krwawej Środy"

Otrzymaliśmy w dalszym ciągu sprawozdania z przebiegu szeregu obchodów miejscowych „Krwawej Środy".

W **POZNANIU** w lokalu ZZK. przy ul. Stromej odbył się obchód dla członków wszystkich klasowych związków zawodowych. Zagaił tow. Kowalewski, referowali tow. Grajek i tow. Rybczyński. Przyjęto jednomyślnie rezolucję przedłożoną w myśl dyrektyw C. K. W. P. P. S.

We **LWOWIE** obchodzono rocznicę „Krwawej Środy" w domu Z. Z. K. z inicjatywy lwowskich kolejarzy. Referował tow. Skalak. Akademję uzupełniła bogata część artystyczna.

Odbyły się też uroczyste obchody w **SUWAŁKACH** i w **AUGUSTOWIE**.

W **JAROSŁAWIU** obchód został zakazany przez miejscowe starostwo. O tym zakazie napiszemy osobno.

Tricki obszarnicze

Byle wyzuć chłopa z dachu nad głową

W majątku Żuki, powiatu Tureckiego, własność p. Gawrońskiego, pracował przez 25 lat Tomasz Dura, osiągając w ten sposób prawo nieusuwalności z pracy. Nie był za dowolony z tego „jasny pan". Wkrótce Durę oskarżono o kradzież drzewa. Sąd Grodzki skazał Durę na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 3 lata. W Sądzie Okręgowym prokurator zrzekł się oskarżenia a Sąd Durę uniewinnił. Dziedzic złożył skargę kasacyjną, która jednak na mocy amnestji została umorzona bez rozpatrzenia.

Komisja Rozjemcza, abstrahując od przekonania, że oskarżenie o kradzież Dury miało na celu pozbycie się nieusuwalnego pracownika, wobec wyniku procesu orzekła, że Dura z pracy zwolniony być nie może i przysądziła mu świadczenie.

Sąd Okręgowy jednak orzeczenie Komisji Rozjemczej uchylił, uważając niewiadomo dla czego, że Dudzie, chcąc się oczyścić z zarzutu kradzieży winien prosić Sąd Najwyższy o rozpatrzenie sprawy mimo amnestji, chociaż wyraźny przepis przewiduje, że obowiązek udowodnienia kradzieży ciąży na obszarniku.

Związek prowadzi dalszą obronę Dury. Sądzimy jednak, że Ministerjum Sprawiedliwości winno specjalnie zainteresować się perypetjami sądowemi Dury.

Na Górnym Śląsku

Echa afery w palestrze katowickiej

Śledztwo sądowe w sprawie afery sekretarza adwokackiego Tadeusza Jaworskiego i towarzyszy prowadzone jest nadal z wielką energją i zmierza do wyjaśnienia wszystkich okoliczności, towarzyszących oszukańczemu podejmowaniu przez Jaworskiego przy pomocy sfałszowanych postanowień kaucji sądowych, oraz innym jego czynom na terenie sądu i innych instytucji. W tej sprawie sędzia śledczy Sądu Okręgowego w Katowicach dr. Krupiński przesłuchiwał w tej sprawie jednego z miejscowych adwokatów, który nie był dotąd przez Sąd słuchany. Przy przesłuchaniu tym, które trwało bardzo długo, był obecny prokurator S. O. dr. Początek. Adw. Jamioł, który wobec ukończenia przeciwko niemu dochodzeń został wypuszczony na wolną stopę, nie pełni narazie funkcyj zawodowych.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Wiadomości Sportowe

Kolarstwo

GENERALNE ZWYCIĘSTWO NIEMCÓW NA I ETAPIE BIEGU WARSZAWA — BERLIN.

Pierwszy etap biegu kolarskiego Berlin — Warszawa, prowadzący z Berlina do Szczecina (147 klm.) zakończył się generalnym zwycięstwem Niemców, którzy zajęli 8 pierwszych miejsc. Pierwszym był Scheller, który dystans 147 klm. przebył w czasie 3:45:07 sek. Pierwszy z Polaków Zieliński zajął 9 miejsce, mając czas 3:51:56 sek.

Ogółem drużyna niemiecka uzyskała na tym etapie czas 15:00:29,2 sek., a Polacy 15:42:15,8 sek. Niemcy zatem mają przewagę 41:46:6 s.

Bieg odbył się w fatalnych warunkach atmosferycznych.

BIEG KOLARSKI BIAŁYSTOK — BIELSK PODLASKI—BIAŁYSTOK

Bieg kolarski na trasie Białystok - Bielsk Podlaski — Białystok zgromadził na starcie 24 zawodników. Zwyciężył Zielik (Polic. Kl. Sport.), który pokrył ten dystans w czasie 3:15:52 sek.

Lekkoatletyka

PLANY I PROJEKTY ŁÓDZKICH LEKKOATLETÓW

Okręgowy Związek Lekkoatletyczny w Łodzi rozwinął ostatnio intensywną działalność.

Dn. 20 września zakontraktowany został mecz lekkoatletyczny Warszawa — Łódź w Łodzi. Rewanż odbędzie się w Warszawie dn. 4 października.

Dn. 31 października reprezentacja Łodzi wyjeżdża do Prus Wschodnich, gdzie walczy z reprezentacją miasta Elbląga.

Następnego dnia, t. j. 1 listopada, łodzianie rozegrają zawody z reprezentacją m. Królewca w Królewcu.

Tenis

HEBDA MISTRZEM TENISOWYM LWOWA

We Lwowie zakończył się turniej tenisowy o mistrzostwo okręgu.

W grze pojedyńczej panów mistrzostwo zdobył Hebda, bijąc w finale Wittmana 7:9, 6:1, 6:0, 6:1.

W grze pojedyńczej pań zwyciężyła Jędrzejowska. W finale pokonała ona Neumanównę 6:1, 6:1.

W grze mieszanej pierwsze miejsce zajęła para Jędrzejowska — Hebda po zwycięstwie nad parą Neumanówna — Wittman 3:6, 6:1, 6:1.

MISTRZOSTWA TENISOWE LUBLINA

W Lublinie odbył się turniej tenisowy o mistrzostwo miasta Lublina. Wyniki finałowe przedstawiają się następująco:

Gra pojedyncza pań: Matuszewska - Konopacka (wltk) — Kosińska (Unja) 2·6, 6:4, 6:4.

Gra pojedyncza panów: Gotschalk (Legja) — Czarkowski (Legja) 6:2, 4:6, 2:6, 6:0, 6:4.

Gra podwójna panów: Czetwertyński, Małcużyński — Wojciechowski, Bolechowski (wszyscy z (wltk.) 6:0, 6:4, 6:2.

Gra mieszkana: Wojciechowski (Unja), Małcużyńska (wltk.) — Matuszewska, Czetwertyński 6:0, 6:4.

MISTRZOSTWA TENISOWE WILNA

W Wilnie zakończyły się mistrzostwa tenisowe miasta.

Wśród panów zwyciężył Szczawiński (Białystok).

Wśród pań wygrała Pudłowska.

W grze podwójnej panów wygrała para Szczawiński — Kewes.

TARŁOWSKI MISTRZEM TENISOWYM ŚLĄSKA NIEMIECKIEGO

W Bytomiu zakończył się międzynarodowy turniej tenisowy o mistrzostwo Śląska Niemieckiego. Udział w turnieju wzięli czołowe rakiety Berlina, Wrocławia i Śląska Polskiego. Mistrz Polski Tarłowski doszedł do finału, w którym spotkał się z berlińczykiem Gerstlem. Pierwsze spotkanie zostało przerwane przy stanie 6:2, 4:6, 1:0 dla Tarłowskiego. Spotkanie to zostało anulowane i organizatorzy zarządzili nową rozgrywkę. Zwyciężył łatwo Tarłowski 6:2, 6:2, 6:4, zajmując pierwsze mijesce w turnieju.

Sporty zimowe

O UDZIAŁ CRACOVII W PUHARZE EUROPY

Projekt udziału Cracovii w rozgrywkach o puhar Europy w hokeju lodowym powstał już przed paroma miesiącami. Odpowiedni wniosek złożyła Cracovia w lipcu b. r.

Decyzja w tej sprawie zapadnie na najbliższej konferencji komitetu puharowego, na którą zaproszony zostanie delegat Cracovii. Termin tego posiedzenia nie został jeszcze ustalony.

Delegatem Cracovii będzie prawdopodobnie p. Sachs, posiadający wyrobione stosunki w świecie hokejowym Europy.

Pan Nowacki w zwierciadle własnych kłamstw

Jeszcze o... „komunistach w porcie, w Gdyni“

Pan Nowacki, korespondent fałszywie informujący „I.K.C.“, „Gazetę Polską“ i „Depeszę“, jest niepoprawny.

Zamiast odwołać kłamstwa, przyznać się do winy i wymienić nazwiska współautorów i mocodawców, w interesie których leżało i leży świadome przekręcanie faktów i naginanie rzeczywistości do potrzeb i interesów Związku Gdyńskich Eksporterów Portowych, zuchwale i uporczywie pozostaje na pozycji kłamstw. Nietylko, że nie przeprasza i nie odwołuje tamtych, ale popełnia nowe.

Polemizować z kimś, kto kłamstwem się posługuje, komu tupet i zuchwałość odebrały odwagę przyznania się do — powiedzmy — nieświadomie popełnionego kłamstwa, jest naprawdę trudno.

W perfidji — jak powiedział jeden z krytyków — jest najniebezpieczniejsze to, że wydaje się ona w pierwszej instancji słuszna i trafna ,niejako bije w oczy swoją jasnością i trzeba użyć dopiero pewnego wysiłku, należy „skonfrontować“ fakty i zestawić daty, aby przejść do instancji wyższej i czar perfidji rozwiać. Uczynię to bez „specjalnego wysiłku“, a „instancją wyższą“ będą poprostu artykuły pisane ręką samego pana Nowackiego. Przedmiotem sporu jest projekt umowy zbiorowej dla robotników portowych. Pan Nowacki napisał, a „Depesza“, „I. K. C.“ i „Gazeta Polska“ zamieściły artykuły, omawiające projekt przedłożony rzekomo przez Związek Zawodowy Transportowców. Tak twierdził przynajmniej p. Nowacki. Dla sprawdzenia odsyłamy go do własnych kłamstw, a znajdzie je w „Depeszy“ i „Gazecie Polskiej“ pod datą 17 sierpnia; „I.K.C.“ w artykule „Atak wywrotowców na Gdynię“ pisał tak samo i to samo dnia 19-go sierpnia b. r.

„Gazeta Polska“ dnia 17 sierpnia pisała (art. p. Nowackiego):

„Dnia 1-go września upływa termin umów zbiorowych (może umowy zbiorowej p. N.) — zawartych między pracodawcami a robotnikami portowymi. To też w chwili obecnej toczą się rozmowy między pracodawcami a delegacjami robotniczymi o zawarcie nowej umowy, w projekcie takiej nowej umowy, przedłożonej przez delegacje robotnicze poszczególnym pracodawcom, na specjalną uwagę zasługuje punkt, w którym jest mowa, że zakład przemysłowy, względnie wogóle pracodawcą, niema prawa, przyjąć ani zwolnić robotnika bez porozumienia ze Związkiem Zawodowym, który zawiera umowę. Inne punkty proponowanej umowy przez Związek Robotników — rzecz dziwna — bardzo mało dotyczą istoty rzeczy, jaką są stawki pracy zarobkowej, znacznie więcej wkraczając w dziedzinę urządzenia stosunków pracy, w ten sposób, aby zapewnić silne poparcie wpływów zawodowych organizacyj robotniczych“.

Niespornym jest fakt wygaśnięcia umowy dla robotników portowych z dniem 1 września b. r.

Bezceremonjalność kłamstw p. Nowackiego polega na twierdzeniu, *„że w chwili obecnej toczą się rozmowy między pracodawcami a delegacjami robotniczemi“*, że *„w przedłożonym przez delegacje robotnicze projekcie umowy poszczególnym pracodawcom na specjalną uwagę zasługuje punkt, w którym jest mowa, że zakład przemysłowy, względnie wogóle pracodawca nie ma prawa przyjąć ani zwolnić robotnika bez porozumienia się ze Związkiem Zawodowym, który zawiera umowę“*.

Stwierdzam ,a mam do tego tytuł chociażby dlatego, że osobiście umowę wypowiadałem, że jestem autorem projektu nowej umowy zbiorowej dla robotników portowych, że:

a) *wypowiedzenie umowy nastąpiło dopiero dnia 25 sierpnia;*

b) *projekt nowej umowy został wysłany dnia 1 września b. r.;*

c) *do dnia 8 września żadnych rozmów z pracodawcami na temat projektu umowy nie prowadziliśmy.*

Kto zatem dnia 17 sierpnia twierdził, że *czytał projekt umowy, że wie o rozmowach, jakie „toczą się między pracodawcami a delegacjami robotniczemi“*, ten świadomie „rozsiewał nieprawdziwe wiadomości“, a więc kłamał.

Pan Nowacki broni się w „Depeszy“ z dnia 7 września nowem kłamstwem, a broni się w ten sposób, że kłamstwo przypisuje podpisanemu. Powołuje się na umowę Związku Chemicznego i projekt umowy Związku Spożywczego, przedłożony firmie „Union“ i inspektorowi pracy. Ależ o tem w artykułach z dnia 17-go sierpnia nie było mowy.

Artykuł p. Nowackiego traktował tylko o robotnikach portowych i projekcie umowy Zw. Transportowców dla robotników portowych.

Że tak było, że p. Nowacki omawiał projekt umowy Zw. Zaw. Transportowców, a nie umowę Zw. Chemicznego i projekt umowy Spożywców, dowodzi tego następujący ustęp artykułu „Gazety Polskiej i „Depeszy“ z dnia 17 sierpnia:

„Dotychczas zaakceptowała jedynie te warunki Łuszczarnia Ryżu. Nie należy przypuszczać, aby krok Łuszczarni Ryżu mógł stanowić precedens. Odmowne i kategoryczne stanowisko pracodawców w przedmiocie klauzuli politycznych przyszłej umowy zbiorowej, pozwala spodziewać się silnych starć w Gdyni o podłożu socjalnym. Mogą one w swych najdalszych konsekwencjach grozić strejkiem i nieuruchomieniem portu gdyńskiego“.

A więc znowu port, a nie Łuszczarnia Ryżu i olejarnia „Union“.

Zresztą „sprostowanie“ p. Nowackiego potwierdza własne jego kłamstwa. Dnia 17 sierpnia p. Nowacki pisał, że *„czytał projekt umowy zbiorowej dla robotników portowych“*, a nawet przytoczył *„klauzule świadczące o komunistycznym światopoglądzie ich autorów“*. Tymczasem dnia 7 września w tej samej „Depeszy“ pisze: *„obecnie w rokowaniach o nową umowę zbiorową klauzule te są wyrzucone, co nie dowodzi, że ich nie wysuwano miesiąc temu“*. Wystarczy. Niechże się tedy p. Nowacki przejrzy w zwierciadle własnych informacyj.

KAZIMIERZ RUSINEK.

Radjo warszawskie

CZWARTEK, 10 września

6.30 Pieśń poranna. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.20 Dziennik poranny. 7.30 Program. 7.35 Parę informacyj. 7.40 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.30 Muzyka dla dzieci. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Kącik dla młodzieży wiejskiej. 12.13 Dziennik południowy. 12.23 Koncert Zespołu Salonowego P. Rynasa. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 Pogadanka dla dzieci starszych. 16.00 Koncert popularny z Ciechocinka. 16.45 Społeczeństwo wojskowe — odczyt, wygłosi prof. A. Jakubski. 17.00 Koncert solistów Wykonawcy: M. Barówna — fortepian, T. Łuczaj — śpiew. 17.50 Człowiek przygotowany na wszystko — feljeton, wygł. T. Markowski. 18.00 Jak spędzić święto? 18.10 Życie kulturalne stolicy. 18.15 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej F. Dzierżanowskiego z udziałem E. Zayendy (tenor). 20.00 Teatr Wyobraźni: „Bajka dla dorosłych“ L. Rydla i J. Wittlina. 20.30 „Skrzynka techniczna“. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Nasze pieśni“ M. Janowskiego. 21.25 Mozart: Kwartet C-dur. Wyk. Kwartet smyczkowy P. R. 22.00 Wiad. Sport. 22.15 Muzyka lekka i taneczna w wyk. Zespołu W. Tychowskiego. 23.00 Muzyka taneczna z płyt.

Oblicze społeczeństwa żydowskiego w Polsce

Rezultaty wyborów do gmin żydowskich, dnia 6 września 1936 r.

WARSZAWA — ogólna ilość mandatów—50. „Bund“ — 15 mandatów, Ortodoksi („Aguda“) — 10 m., Blok Narodowy (Sjoniści, Kupcy, Rzemieślnicy) — 11 m., Poale-Sjon „Prawica“ — 2 m., Poale-Sjon „Lewica“ — 1 m., Rewizjoniści (Żabotyński) — 1 m.

LUBLIN — ogólna ilość mandatów 23. „Bund“ — 9 m., Ortodoksi („Aguda“) — 8 m., Sjoniści — 3 m., Poale - Sjon „Prawica“ 1 m., Poale - Sjon „Lewica“ — 0, Rewizjoniści (Żabotyński) — 0.

PIOTRKÓW - TRYB. — ogólna ilość mandatów 17. „Bund“—6 m., Aguda (ortodoksi) — 2 m., Sjoniści — 1 m., Poale - Sjon „Prawica“ — 1 m., Poale - Sjon „Lewica“ — 1 m.

WILNO — ogólna liczba mandatów 20. Bund — 5 m., Blok Narodowy — 6 m., „Aguda“ i „Mizrachi“ — 4 m., Poale - Sjon Prawica — 1 m.

KUTNO — ogólna liczba mandatów 12. „Bund“ — 3 m., Sjoniści— 2 m., Poale-Sjon „Prawica“ — 1 mand.

ŁOMŻA — ogólna liczba mandatów 15. „Bund“ — 4 m., Ortodoksi — 6 m., Sjoniści — 1 m., Poale - Sjon „Prawica“ — 1 m.

GRODNO — ogólna liczba mandatów 20. „Bund“ — 6 m., Sjoniści — 1 m., Ortodoksi — 2 m., Poale-Sjon „Prawica“ — 2 m.

MIĘDZYRZEC — ogólna liczba mandatów 12. „Bund“ — 3 m., Blok Narodowy — 6 m., Poale-Sjon „Prawica“ — 1 m.

SIEDLCE — 12 mandatów ogółem. „Bund“ — 3 m., inne wyniki nieznane.

HRUBIESZÓW — 12 mandatów. „Bund“ — 3 m., inne wyniki nieznane

***

Ordynacja wyborcza do gmin żydowskich nie daje, oczywiście, obrazu pełnego oblicza społeczno - politycznego mniejszości żydowskiej w Polsce. Cyfry, które podajemy, są jednak bardzo ciekawym materjałem orjentacyjnym. Przesunięcie mas ku Socjalizmowi jest zupełnie wyraźne.

Tabela loterji

1-szy dzień ciągnienia 4-ej klasy 36-ej Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł.: 8055 166878 171294.

5.000 zł.: 27072 111249 114313 126449.

2.000 zł.: 1093 8185 13210 14196 18555 34252 41536 46144 74105 87908 97005 105499 138208 145598 169060.

1.000 zł.: 457 11543 13216 15540 16288 25317 27264 33146 32680 44065 45637 54993 68735 67384 78705 75903 90909 94314 96810 97626 98353 101522 115204 120855 122456 136494 141098 143091 147978 150502 158000 179315 180005 186669 186940.

Wygrane po 200 zł.

160 214 95 312 67 88 89 433 37 38T 81 526 94 829 48 98 1083 104 63 578 616 60 80 831 45 912 2106 20 88 249 389 539 90 608 729 823 06 933 3012 15 60 79 131 205 12 58 430 751 812 72 4037 164 423 67 76 648 800 5415 29 77 927 73 6049 294 304 8 543 656 710 20 7054 64 123 268 89 92 578 67 909 8251 321 644 771 814 9105 7 215 91 387 618 59 10057 136224 30 355 94 432 605 800 56 926 35 82 11081 144 272 73 585 647 96 12135 43 496 607 803 911 3095 120 220 27 313 28 686 88 99 707 995 14028 295 385 409 1556 831 45 78 993 16157 325 477 725 82 917 17260 360 596 647 52 714 99 84 842 59 18043 185 506 823 46 916 19 245 375 98 400 33 78 80 547 77 860 936 20153 342 549 96 611 29 47 802 13 21049 346 52 54 549 641 69 95 755 22091 132 200 60 70 78 457 635 739 925 23132 88 224 369 412 20 915 42 24043 131 265 83 59 47 59 837 903 9 53 5070 357 75 42 36 578 846 953 64 26006 19 996 193 292 689 732 090 27043 118 244 50 563 80 641 85 740 28026 56 61 116 41 87 283 87 443 643 65 91 741 78 807 29168 212 23 322 519 52 58 727 30118 2130 37 97 315 57 770 31140 67 96 208 53 350 66 517 88 641 32022 70 78 67 1378 64 377 84 508 18 42 828 36 33021 104 44 51 245 806 412 502 89 950 34003 739 92 35023 27 16 85 210 341 87 502 679 701 33673 464 682 724 54 823 960 37126 78 213 340 558 38053 141 265 72 335 84 405 97 500 735 53 903 5 39224 45 67 363 73 442 78 524 711 16 70 965

40105 209 65 520 76 712 885 41125 53 260 480 511 29 667 895 42057 130 219 20 376 419 48 71 597 638 907 20 86 43014 79 202 28 415 64 552 791 44164 79 270 87 454 606 34834 45126 372 478 517 19 63 84 718 66 863 46069 92 145 268 350 68 406 796 47003 16 41 100 299 415 54 810 48069 73 86 226 34 509 58 490 134 639 813 49 50086 428 34 598 648 642 47 877 936 51035 61 150 21 648 845 930 52019 90 188 92 228 84 511 87 640 743 965 53014 5196 756 73 654 64 54358 66 532 660 707 32 839 940 67 55144 298 375 612 34 96 56032 99 264 66 322 480 586 658 921 82 57018 250 401 651 702 99 58079 124 244 73 319 540 66 84 86 981 59100 13 338

60021 5 90 6174 83 240 337 525 619 753 821 56 954 72 61073 152 250 360 513 69 80 85 848 56 900 62086 181 239 332 453 89 530 30 750 63041 160 252 358 66 477 698 737 69 70 91 834 978 64035 199 202 91 753 65 813 930 75035 114 31 499 528 42 75 639 910 66114 18 206 49 5525 894 95 969 67628 61 760 81 835 43 916 68043 206 384 623 65 90 785 911 68 69095 293 362 631 84 789 70035 195 238 48 354 76 464 98 748 51 99 906 71125 356 422 24 535 44 59 614 724 48 808 40 72136 37 273 326 407 584 9763 065 742 73009 38 581 699 77 838 79 954 74062 172 78 232 48 337 81 501 28 90 637 915 52 57 75045 142 227 5633 39 64 459 597 628 828 63.

76000 120 39 54 256 98 390 409 686 98 773 800 32 77062 119 39 249 44 51-0 610 78004 158 80 280 397 495 566 641 848 49 79024 55 107 354 61 436 64 621 71 851

Po 200 zł. na n-ry.: 80 123 27 203 409 16 56 93 613 81 050 410 56 506 752 930 88 82002 116 96 479 536 66 605 750 938 49 99 83 276 677 961 84 831 881 85 150 463 504 665 786 86235 408 507 10 746 945 49 87055 240 69 475 528 607 62 88031 156 [illegible] 368 416 88 89 137 39 858 967 89117 19 266 349 429 549 91 606 32 156 56 90004 97 148 88 89 214 [illegible] 80 32 54 91040 88 477 768 91 850 92074 84 425 73 737 63 69 963 70 93109 90 336 718 818 965 94156 224 587 824 44 953 95148 95 322 417 [illegible] 96 110 57 336 89 42 584 633 733 914 97004 468 516 635 797 98005 210 433 40 92 660 750 897 99004 158 222 510 52 100119 217 328 66 626 828 45 77 101060 172 401 78 728 861 916 45 102033 49 118 51 50 90 103102 55 409 526 656 62 708 104065 77 89 210 480 524 97 633 826 927 105294 330 [illegible] 612 26 906 7 106160 304 646 768 [illegible] 85 99 928 107124 60 282 78 85 467 583 627 752 970 108144 61 253 321 642 835 912 109028 43 198 394 472 787 110026 110 205 60 338 566 72 617 20 705 60 858 87 928 111189 212 340 406 528 41 609 727 804 112001 108 239 349 610 998 113035 196 205 408 17 42 593 741 62 79 883 [illegible]6.

114056 216 19 428 95 641 44 [illegible] 720 90 976 115219 307 445 84 649 51 63 818 116134 262 667 76 117030 36 84 144 205 36 368 418 80 601 59 736 877 93 927 88 118040 151 79 246 80 336 508 783 949 80 119028 42 99 548 330 439 514 82 732 967 120061 378 448 670 750 832 121112 50 202 44 67 321 36 39 89 99 481 719 71 122142 58 74 296 301 460 66 625 33 34 37 721 23 903 123022 227 646 65 821 124189 247 418 70 94 513 500 31 53 56 92 627 81 777 835 992 125000 227 90 301 676 727 67 815 64 68 64 920 78 90 126018 114 200 43 426 576 83 609 31 76 702 7 840 64 959 127100 213 49 546 57 638 92 757 47 806 128156 248 59 62 87 462 559 82 605 821 33 85 89 129072 214 54 92 439 55 58 97 921 130095 538 672 96 708 27 48 58 940 82 131193 252 63 342 72 86 97 401 66 92 94 542 617 54 782 854 132083 315 409 521 759 63 863 931 36 61 72 133235 89 310 524 71 73 925 98 134003 100 93 256 385 439 67 528 636 42 968 135091 141 582 773 136205 10 491 514 649 79 806 137097 253 362 503 50 94 863 931 138082 175 249 95 96 328 64 537 139083 96 117 46 242 44 371 405 555 621 69 721

140039 109 74 788 94 879 953 141016 25 63 150 285 92 304 450 639 44 46 63 830 73 97 142184 351 530 46 6982 148 858 925 143004 88 208 308 527 685 144156 374 573 640 880 972 145275 529 734 866 98 991 140052 75 236 499 826 147037 353 461 55 754 863 148017 175 454 586 90 98 161 83 149015 131 63 242 88 526 37 56 625 808 42 12732 333 403 151048 349 54 404 59 30 610 731 840 80 933 38 59.

152054 76 122 246 375 523 840 956 153023 8 109 276 89 658 798 831 154094 119 257 317 559 742 155058 308 477 571 623 765 82 888 156011 225 664 157024 273 729 60 899 158378 657 866 919 159002 16 89 112 426 679 708 70

106216 375 637 161167 266 366 671 701 87 853 64 81912 162007 56 134 202 364 99 410 524 721 84 824 70 916 20 [illegible] 163012 81 113 19 256 359 68 70 404 5 56 589 637 82 702 826 164046 180 97 274 710 32 888 922 165103 319 70 428 80 94 537 735 30 895 166027 77 251 485 89 501 33 602 853 983 167031 51 103 25 272 83 811 426 766 803 168066 98 135 236 826 497 636 787 941 169004 125 263 462 593 785 959 170103 266 330 54 92 544 846 60 171026 104 293 568 672 89 747 172151 393 407 9 553 68 632 69 92 713 173026 109 229 47 387 92 402 516 23 663 777 174045 107 210 524 35 783 937 74 77 93 175005 180 272 85 332 788 90 804 176135 228 815 406 65 655 177178 96 411 19 546 657 92 852 905 50 66 178046 120 340 437 528 611 19 66 700 35 42 858 955 179265 349 93 411 603 782 810 61 94.

180119 343 74 96 441 81 518 [illegible] 616 888 181132 72 89 278 368 405 733 931 182015 48 56 129 317 41[illegible] 575 716 40 53 183170 226 445 553 99 822 976 184162 203 17 564 95 615 736 832 74 185029 61 337 403 816 186268 348 705 67 81 856 946 187155 74 204 407 93 597 619 966 188105 206 64 [illegible]30 63 448 66 567 623 59 716 875 950 189061 [illegible] 100 210 321 554 851 989 190124 387 46 444 637 729 191401 65 [illegible]46 856 82 192[illegible]23 27 200 59 66 558 83 672 91 795 823 903 193072 139 54 94 200 350 401 519 29 90 782 865 903 [illegible] 194003 73 311 587 847.

III ciągnienie

Główne wygrane

25.000 zł. na nr. 101086.

10.000 zł. na n-ry 25882 134383.

5.000 zł. na nr. 15111 14342 107704 135760.

2.000 zł. na n. 24251 45608 51671 57911 60636 65498 72913 77661 78926 88229 85130 95020 108526 117041 112946 135140 136468 138870 139952 140592 158808 171863.

1.000 zł. na n. 3057 20830 23452 24710 22478 34771 33482 37235 43974 45627 51923 67802 62109 68018 68575 70006 72343 82991 83496 94230 99437 101364 109062 117518 141712 146356 149070 165620 165697 183108 185278 189693 193107 194718.

Wygrane po 200 zł.

004 392 734 67 834 10074 435 699 767 20158 578 626 74 30170 4055 214 311 469 838 50174 6023 95 228 866 70112 33 258 373 438 619 920 803488 655 9315217 67 587 914 10090 612 11516 703 17 12476 566 614 987 13268 350 86 14236 87 499 862 16168 267 17602 364 97 18369 468 692 190127 289 689 758 999 20327 75 832 21051 143 254 374 464 497 978 22006 171 569 607 22 23156 92 440 618 24103 68 290 673 25272 373 405 547 873 924 26058 67 310 504 747 953 27294 407 981 28065 125 60 266 704 86 524 29237 858 30033 37 602 973 31128 211 346 461 32259 478 521 33119 598 730 73 936 34164 205 667 939 64 35239 664 840 36385 783 810 37203 308 487 783 959 39925 39199 338 514 980 40426 50 507 74 625 75 41095 253 771 84 42393 757 887 43004 344 481 846 44372 671 867 907 46274 325 466 596 47095 110 349 727 925 48157 335 770 98 957 490434 812 985.

50516 33 61140 248 86 383 624 895 97 908 37 52265 479 581 53230 64 654 54142 58 322 901 55108 570 782 976 56033 61 131 39 384 57032 377 38005 831 59305 60344 65 739 967 98 61043 113 280 484 593 855 988 62080 197 328 66 63006 280 81 483 545 93 677 64189 472 663 805 990 65006 53 66079 244 437 598 628 795 861 67253 576 744 68085 457 501 69295 395 681 70078 220 730 61 73 873 976 [illegible]1089 172 281 93 848 935 72079 516 601 34 73218 33 656 785 840 936 51 74508 46 92 736 892 962 76190 225 560 627 76161 65 319 546 613 77226 468 72 596 893 78039 352 98 648 79021 179 292 315 640 74 821 70 91 925 49 8007 215 88 93 363 641 729 8136 8464 630 70 709 15 82005 274 350 563 737 83088 388 462 761 826 84039 417 85244 366 494 902 86425 712 87097 378 476 556 92 88145 233 73 528 89053 171 786 801 90182 299 361 942 91002 3 18 127 748 81 92109 340 84 93002 290 735 801 47 94065 951 162 462 888 95042 437 545 96211 317 558 623 45 766 9711 845 376 425 682 904 76 98013 533 726 99381 480 632 49 969.

100060 352 511 44 811 44 66 101024 155 242 71 878 467 819 102445 79 880 905 103191 288 430 40 546 94 783 88 104181 321 434 104433 900 41 44 106329 470 574 611 96 960 107007 65 78 294 340 466 666 796 992 108506 109873 402 5 549 92 829 281 110164 366 603 891 11110 344 47 734 83 885 98 919 113382 595 114454 921 115066 85 430 116161 260 708 831 62 117175 457 85 747 52 899 118221 408 795 119056 516 609705 960 120333 740 56 890 121011 445 94 599 744 804 36 122234 324 415 709 71 123052 216 391 482 801 20 83 97 124219 532 568 125139 322 96 431 85 644 126060 439 91 584 648 127168 380 653 56 808 218025 210 71 657 66 822 924 129080 479 130102 200 457 72 532 766 965 131813 52 55 132240 309 79 443 854 133382 615 61 75 134019 179 278 937135 156 667 97 838 73 988 136015 83 784 977 137052 303 639 943 138130 656 838 139106 407 606 [illegible]

140164 208 925 141458 142111 429 61 604 871 923 143058 198 700 94 144513 58 145190 235 566 906 24 146142 352 557 147054 539 148043 148 72 149219 94 989 150812 427 650 851 931 151117 33 448 640 152162 333 406 635 49 819 906 153524 690 154137 72 877 155087 140 508 24 907 6 94 156163 68 318 699 711 31 73 822 157016 75 368 534 703 893 977 158092 140 488 547 625 64 68 841 159294 416 875 160426 95 582 927 161091 842 891 162171 75 90 259 558 681 859 73 943 54 163176 98 848 406 55 537 850 164041 139 277 750 78 84 88 165091 568 793 928 166014 188 167129 582 88 626 49 723 826 75 168460 921 169041 598 768 170148 592 676 882 171174 498 692 859 172094 308 695 745 173123 75 225 393 509 17 25 793 174056 130 83 832 916 175025 519 623 177312 12 14 18 31 66 439 502 621 758 879 994 178208 15 781 889 179090 131 213 356 426 38 701 94 871 180667 779 872 181309 524 57 775 839 96 182184 204 40 935 183163 407 609 75 93 184228 485 772 78 996 185227 28 362 438 641 760 186060 241 187244 316 46 541 880 929 188062 297 407 85 844 189272 302 401 668 85 190163 244 49 54 855 967 94 191140 92 518 79 647 861 66 192199 284 443 919 193172 220 525 792 894 194029 287 372 974.

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

131 219 318 44 660 702 76 838 1251 785 2901 92 3066 85 128 222 393 506 14 33 723 77 999 4023 150 475 5013 206 33 549 801 6031 472 557 624 787 7298 486 8184 366 675 9021 507 687 779 901 69 10016 233 606 11066 374 632 69 744 920 12520 13383 465 972 14100 29 45 79 98 321 489 504 15070 685 915 16545 684 777 17951 18259 836 19285 320 47 687 768 91 99 865 20022 67 305 563 773 21071 786 22256 366 591 894 935 23646 710 60 24681 26776 817 27419 60 67 737 28034 41 88 678 933 29505 739 824 30791 31020 97 182 835 67 32190 372 455 69 534 63 751 33258 94 354 741 819 974 36054 193 296 317 31 404 899 35503 33 94 624 36159 408 39 541 707 22 91 853 958 98 37670 738 69 846 980

38209 76 422 98 567 857 3905- 172 231 759 800 40788 41013 162 88 215 403 17 71 537 746 909 12 22 42087 440 647 810 43275 334 401 44403 537 610 45 74 825 45011 70 504 622 46240 926 78 47090 48094 368 769 71 828 71 49012 91 251 305 744 50435 84 681 713 89 51097 201 430 858 52096 272 536 868 53150 634 35 54184 308 72 522 46 69 749 979 55641 56685 57435 557 613 58190 570 640 856 907 78 59157 510 771 843 925 60385 61189 246 428 696 930 72 62601 63003 275 82 417 27 806 937 64054 243 482 562 65030 180 88 235 62 724 66020 428 86 580 67105 357 513 632 46 720 23 384 68348 485 796 809 69072 156 80 322 540 677 719 833 999 70054 110 60 208 647 71215 448 629 72272 350 510 735 871 73029 746 905 74122 82 258 301 14 480 678 90 893 75297 334 937 76038 283 646 740 77075 629 78166 953 79127 265 595 661 772 80286 508 784 969 81135 269 310 15 445 916 82048 76 149 223 834 83117 50 326 450 848 55 84309 539 663 872 914 46 85208 441 567 86260 333 87566 865 71 954 88252 93 349 593 840 89275 731 52 868 90113 234 488 627 91842 915 26 92248 475 696 747 61 880 93037 173 494 649 94141 57 510 605 95046 90 265 96337 511 675 787 97095 371 556 82 901 98016 31 584 891 99321 72 572 963 100542 605 101215 496 639 964 102306 39 730 103317 828 981 104141 67 212 411 94 901 72 105145 106103 300 765 75 833 107019 142 229 319 588 746 108523 638 739 981 109391 729 110153 449 752 111060 580 645 802 112395 477 91 577 661 861 76 113109 826.

114003 106 497 115036 56 390 704 116089 111 27 593 620 117199 577 94 814 118112 231 650 793 119381 520 121184 940 122556 776 123304 34 93 409 12 42 713 823 124207 587 602 69 729 60 125434 515 126580 856 81 995 127284 433 608 34 826 128583 688 129128 229 424 558 73 130845 81 749 829 48 900 34 131127 325 566 644 937 123024 218 56 664 862 80 922 133407 692 134141 56 336 414 83 96 135486 900 77 136181 42 575 780 981 137396 487 587 138313 626 982 139728 70.

140048 45 68 83 299 492 610 55 736 141703 26 64 885 142013 38 131 703 143006 329 604 32 790 915 144213 69 501 4 145137 61 404 146061 286 882 532 84 621 69 706 24 922 147887 571 645 866 80 927 34 91 148192 341 95 540 45 659 149375 614 65 712 150049 238 561 711 819 151414 649 868 152010 172 206 27 304 626 76 95 809 42 905 153201 154027 472 509 19 769 850 155034 90 268 361 156047 373 77 581 637 892 157111 489 659 70 983 158360 506 899 159056 164 230 310 54 538 658 820 160149 445 550 86 663 809 968 161020 279 430 555 706 801 47 973 162394 923 26 163195 212 41 644 711 802 164082 259 412 567 767 842 165019 199 455 527 890 973 166086 138 428 82 512 59 71 660 167194 557 660 168036 445 684 878 999 169022 129 335 676 740 49 83 809 32 90 17004 180 37 288 480 650 879 94 171240 67 552 74 82 780 961 87 172306 647 814 94 173801 80 837 971 174189 452 744 67 175078 75 463 176006 431 550 606 802 951 177239 90 571 376 863 984 178030 123 179008 231 48 596.

180543 63 741 928 181848 968 182907 183028 171 381 525 618 806 993 184169 526 75 185414 540 628 62 186225 323 528 187042 45 93 96 577 787 188298 801 189048 147 788 63 904 190998 191108 205 350 684 965 192015 158 493 745 980 193287 747 814 941 85 194831 945.

KRONIKA KRAKOWSKA

Okręgowy Komitet Robotniczy
Polskiej Partji Socjalistycznej Kraków—miasto

W niedzielę, dnia 13 b. m., o godz. 10-ej rano, w sali Domu Górników, Al. Krasińskiego 16, tow. Kazimierz *Czapiński* wygłosi odczyt p. t.

FASZYZM W POLSCE.

Wstęp 20 gr.

Towarzysze! Towarzyszki!

Stawcie się licznie!

Ostrzeżenie!

W związku z obiegającemi pogłoskami o mającym nastąpić strajku protestacyjnym w przemyśle metalowym dla poparcia strajku, wywołanego przez Marchewczyka w firmie Zieleniewski, ostrzegamy wszystkich robotników i delegatów, aby nie dawali posłuchu niesumiennym agitatorom i oświadczamy, że za taki strajk wywołany bez wiedzy i zgody Rady Związków Zawodowych i Związku Robotników Przemysłu Metalowego, wymienione instytucje nie ponoszą żadnej odpowiedzialności.

Odpowiedzialność za udział w takim strajku wezmą na siebie wyłącznie delegaci i robotnicy, którzy do niego przystąpią.

RADA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W KRAKOWIE.

Strajk w firmie Zieleniewskiego w Krakowie

Od kilku dni trwa strajk okupacyjny w fabryce Zieleniewskiego. Jak już pisaliśmy strajk wywołało kilku osobników, którzy zostali wykluczeni ze Związku Metalowców przez Zarząd Główny Związku. Najpierw zażądali oni od firmy wydalenia kilku naszych towarzyszów, a kiedy firma odpowiedziała odmownie, proklamowali strajk. Ta jednak próba spaliła na panewce. Wówczas chwycili się ci t. zw. radykałowie (piszemy „tak zwani", bo o prawdziwy radykalizm nie możemy ich posądzać) innego środka. Oto wysunęli oni żądania natury ekonomicznej. Pewna część robotników dała się nabrać na ten trick i przystąpiła do strajku. Większość jednak stanowczo przeciwstawiła się tej podstępnej grze. Z wyników rozbicia chciał skorzystać Z.Z.Z. Sekretarze Z.Z.Z. obiecali strajkującym spełnienie ich postulatów. Skończyło się jednak tylko na obiecankach. Jakoś nie wypadało tym „radykałom" pójść do reakcyjnego Z.Z.Z.

Wywołany przez kilku osobników ferment w Związku Metalowców nie przyniesie im zaszczytu. Robotnicy metalowi wnet poznają się na krętactwie kilku ambitnych „polityków". Klasa robotnicza potrafi odróżnić plewy od ziarna. Zdrowy instynkt robotniczy musi zwyciężyć. Rozbijacze sami siebie postawili poza nawias ruchu robotniczego.

Zgłoszenia Przesyłek zalegających w tut. Urzędach Celnych

Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie wzywa firmy krakowskie, ażeby w przeciągu 3 dni zgłosiły przesyłki zalegające w Urzędach Celnych krakowskiego okręgu spowodu niemożności otrzymania zezwoleń na przywóz tych przesyłek.

Nadzwyczajne Walne Zebranie
Towarzystwa Uniwers. Robotn. Oddz. im. A Mickiewicza w Krakowie

W czwartek, 17 b. m., o godz. 7-ej wiecz., w lokalu własnym przy ul. Sławkowskiej 12, odbędzie się *Nadzwyczajne Walne Zebranie członków T. U. R.. Porządek dzienny: Wybór delegatów na Zjazd T.U.R. w Radomiu.*

W razie braku kompletu Nadzwyczajne Walne Zebranie odbędzie się o godz. 7,30 wiecz., bez względu na ilość obecnych.

Pokwitowanie

Członkowie Zawodowego Związku Pracowników Kolejowych R.P. Z.Z.K. w Krakowie złożyli na rzecz wdów i sierot po poległych w dniu 23 marca b. r. następujące kwoty:

Pracownicy Oddziału Mechanicznego zł. 5.23,25.

Pałacze i Robotnicy zł. 292,80.

Konduktorzy zł. 164,45.

Eksploatacyjni zł. 150.70.

Pracownicy Drogowi zł. 25,50.

Pracownicy Warsztatu Sygnalizacji zł. 32,65.

Pracownicy Składnicy Druków zł. 17,50.

Biuraliści zł. 3,00.

Różne zł. 37,00.

Jan Sienkiewicz zł. 10,00.

Razem zł. 1256, 85.

YMCA

Polska YMCA rozpoczęła już swoją działalność w odnowionej pływalni i salach gimnastycznych. Wpisy i informacje w sekretarjacie czynnym cały dzień, Krowoderska 8. Tel. 124-36.

Odczyt
„O dziwnym wielkoludzie Janie Kasprowiczu".

Odczyt na temat powyższy wygłosi p. prof. Literat Bocheński Tadeusz w Związku Zawodowym Pracowników Umysłowych, Sławkowska 6, I p. dn. 15 września b. r. o godz. 7.30 wieczorem. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Ceny płacone na placach targowych

w dniu 8 września 1936 r. w Krakowie.

Mleko niezbier. litr 0.18 — 0.20 zł. Śmietana 0.80 — 1.20 zł. Śmietanka 0.50 — 0.60 zł. Ser zwyczajny kg. 0.60 — 0.70 zł. Masło deser. I i II sorta 2.40 — 2.60 zł. Masło zwyczajne 2.20 — 2.40 zł. Jaja świeże sztuka 0.06 — 0.07 i pół gr. Buraki ćwikł. kg. 0.07 — 0.08 zł. Cebula 0.15 — 0.20 zł. Marchew 0.08—0.10 zł. Pietruszka 0.15 — 0.16 zł. Seler 0.18 — 0.20 zł. Pomidory 0.15—0.20 zł. Ziemniaki 0.06 — 0.08 zł. Gęś żywa sztuka 3.— — 4.50 zł. Gęś bita 2.50 — 3.50 zł. Kaczka żywa 1.50 — 2.— zł. Kura 2.— — 3.50 zł. Kurczęta 1.50 — 2.50 zł. Gruszki komp. kg. 0.15 — 0.25 zł. Gruszki deser. 0.40 — 0.70 zł. Jabłka komp. 0.15 — 0.25 zł. Jabłka deser. 0.35—0.60 zł. Śliwki zwycz. 0.15 — 0.20 zł. Śliwki węg. kraj. 0.25 — 0.35 zł. Śliwki węg. zagr. 0.60 — 0.80 zł. Dereń 0.50 — 0.60 zł.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek, 10 września „Arleta i zielone pudła".

Piątek, 11 września „Kibic".

W czwartek powtórzenie pełnej humoru komedji Hamika „Arleta i zielone pudła" w opracowaniu scenicznem reż. W. Biegańskiego, w premjerowej obsadzie.

W piątek po cenach zniżonych — świetna komedja M. Lee Smille's i I. O'Knougthy'ego „Kibic" w opracowaniu scenicznem reż. J. Karbowskiego.

WANDA WERMIŃSKA — STANISŁAW DRABIK — ZENON DOLNICKI W „CARMEN".

Znakomici artyści *Wanda Wermińska, Stanisław Drabik, Zenon Dolnicki* wystąpią w operze krakowskiej w najbliższy poniedziałek, dnia 14 b. m. w „Carmen" G. Bizet'a.— Bilety sprzedaje już kasa teatru.

Satyra i radjo

Polskie Radjo stroni od satyry, obawia się jej jak ognia. Bergsonowska teorja, że śmiech jest ważnym czynnikiem społecznym, że naprawia błędy, zmusza do kontroli, rewizji, poprawy — zdaje się nikogo nie obchodzić. Śmiać się nie potrzeba — oto zasada.

Ten system przestrzegany jest bardzo konsekwentnie także, a raczej tembardziej, we wszystkich stacjach prowincjonalnych. Dlatego, gdy pojawią się choćby maleńkie objawy zmiany, jakaś korzystna inowacja — należy to podkreślić.

Nie twierdzę, by skecz, czy — jak zapowiedział speaker — radjowa bujdo - groteska p. t. „Bandarola miłości", stanowił odrazu zgryźliwą, ciętą satyrę polityczną, społeczną czy literacką. Nie. W każdym razie był to krok naprzód. Aluzje hiszpańskie, śpiewane w takt hiszpańskiego tanga, groteskowe figury potentatów wojennych, Kruppa i Zacharowa, handryczących się o zyski i aranżujących coraz to nowe wojny, żałosny chór par - lamentarzystów w Genewie — wszystko to, choć jeszcze nie w formie doskonałej, wtłoczone w ramy dowcipnej parodji krakowskich audycyj dla amatorów „Prosimy do mikrofonu", bardzo dużo znaczy i wskazuje, że autorzy zdają sobie sprawę z potrzeb a raczej z zapotrzebowań słuchaczy.

Pod względem artystycznym audycja wypadła zupełnie dobrze. Pierwsza część była radjofonicznie skomponowana, przemawiała do wyobraźni słuchacza wyrazistością i jasnością, zakończenie — dowcipne. Część środkowa zdradzała pewną chaotyczność. P.p. Irena Orska i Zbysław Woźniak stanowili głosowo świetnie zgrany duet tak w piosenkach, jak i w wydobywaniu maximum komizmu z każdego kalambura, powiedzenia i niuansów słownych. Reżyserował współautor Marjan Boren, bez widocznych (słyszalnych) błędów.

Radjo krakowskie

CZWARTEK, 10 września.

6.30 Audycja poranna. 7.40 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Płyty. — 12.13 Dziennik południowy. 14.30 — Płyty. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Przyroda we wrześniu". 16.00 Koncert popularny. 16.45 Społeczeństwo wojskowe czy wojsko społeczne? 17.00 Koncert. 17.50 Człowiek przygotowany na wszystko. — 18.00 Poradnik wycieczkowy. 18.10 5 minut optymisty. 18.15 Lekki repertuar organowy. 18.40 Koncert. — 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 — Koncert. 20.00 Teatr Wyobraźni:— „Bajki dla dorosłych". 20.30 Skrzynka techniczna. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 Nasze pieśni. 21.25— Koncert kameralny. 22.00 Wiadom. sportowe. 22.15 Muzyka lekka.

Dyżury lekarzy

Dnia 10 września noc:

Dr. Gradzińska Michalina, Starowiślna L. 20, tel. 139-75.

Dr. Jurkowicz Amalja — Wrzesińska 9, tel. 134-80.,

Dr. Landau Zygmunt — św. Gertrudy 2, tel. 112-83.

Dr. Pleszowski Ignacy — Jabłonowskich L. 22, tel. 135-38.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: Film plastyczny i „Krwawe perły".

APOLLO: „Mały buntownik".

ATLANTIC: „Mały król" i „Straszny dwór".

BAGATELA: „Dziewczę z Budapesztu" i rewja: „Blondynki czy brunetki".

DOM ŻOŁNIERZA — „Teraz i zawsze" i „Ala w krainie czarów".

PROMIEŃ: „Nie zapomnij o mnie"

SZTUKA — „Ucieczka ku szczęściu'..

STELLA: „Ostatni posterunek".

ŚWIT: „Tajemnica pani Brinx".

UCIECHA: „Dzikus".

WANDA: „Błękitna parada",

KRONIKA ŚLĄSKA

Zwołanie wspólnego kongresu rad załogowych na G. Śląsku

W Katowicach odbyło się posiedzenie Komisji Międzyzwiązkowej, zwołanej celem narady o sytuacji w górnictwie. Uchwalono zwołać wspólny kongres rad załogowych przemysłu górniczego na G. Śląsku na dzień 27-go września. Celem ustalenia porządku dziennego obrad kongresu, odbędzie się w czwartek, dnia 10 września jeszcze jedno posiedzenie Komisji Międzyzwiązkowej. Na kongresie będzie referował tow. Stańczyk sprawę skrócenia czasu pracy, p. Kapuściński sprawę urlopów, a przedstawiciel ZZP sprawy Sp. Brackiej.

Głodówka 151 robotników w koksowni „Florentyna"

W godzinach porannych we wtorek, strajkująca załoga koksowni „Florentyna" w Łagiewnikach odbyła zebranie, na którym postanowiono, iż w razie nie otrzymania do godz. 12-ej w południe pozytywnej wiadomości o zmianie stanowiska dyrekcji, strajk okupacyjny zostanie zaostrzony głodówką. Ponieważ do godz. 12-tej załoga żadnej wiadomości nie otrzymała, ogłoszono GŁODÓWKĘ. Na terenie koksowni znajduje się 151 robotników.

Gorliwość policjanta

Służba policyjna jest niewątpliwie ciężka. Tak, jak policjantem nie może być człowiek niedbały, tak też szkodzi policjantowi zbytnia gorliwość. Gorliwi i nerwowi policjanci mijają się z zawodem. Gorliwość policji może łatwo zakończyć się tragedją, nie mówiąc o tem jakie pomruki i złorzeczenia wywołuje u obywateli, szczególnie na Śląsku, każde nierozważne postąpienie policjanta wywołuje szkodliwe nastroje ludności. Wymagać trzeba, by policjantami byli ludzie stanowczo zrównoważeni. Tak niestety zupełnie nie jest. Posłużyć tu mogą sposób niesłuszny wśród policji w Rybnickiem za przykład. Postępowanie policji dawało tu wiele do życzenia. Zamianowanie p. Mańki podkomisarzem policji wpłynęło na zmianę postępowania policji, lecz jeszcze nie zupełnie. Dopiero onegdaj Rybnik był widownią gorszącej sceny, wywołanej przez policjanta Nr. 2612. Za prowadzącym w niewłaściwym kierunku rower rowerzystą nie odezwał się we właściwy sposób. A kiedy rowerzysta nie stanął na takie zawołanie, zaczął nasz policjant „urzędować" legitymowaniem rowerzysty, wymyślaniem, zaprowadzeniem do komisarjatu. Podobno został rowerzyście wytoczony proces o nieusłuchanie wezwania władzy. Zdaniem naszem proces taki minie celu i będzie poczytywany za szykanę. Należałoby raczej zaniechać ścigania Bogu ducha winnego rowerzystę, ale za to pociągnąć do odpowiedzialności policjanta i nauczyć go, że do obywatela nie powinien odnosić się w sposób uwłaczający mundurowi. Z powyższym apelem zwracamy się do p. Mańki, przyobiecując pilnie śledzić dalszy rozwój tego incydentu.

Wielkie zadłużenie m. Mysłowic

Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej m. Mysłowic zakomunikował burmistrz p. Karczewski niektóre szczegóły, dotyczące zadłużenia miasta.

Zadłużenie miasta wynosi 7,823,024,23 zł. Według projektu oddłużeniowego część tego długu ma być umorzona, reszta zaś rozłożona ma być na raty krótsze i dłuższe, z równoczesnem obniżeniem odsetek. Magistrat przewiduje skreślenie długu w wysokości 1,530,639 zł. Według projektu obsługi długów, Magistrat ustalił że spłacać będzie rocznie 363.705 zł.

Rada miejska zatwierdziła też dodatkowy preliminarz budżetowy na kwotę 148.000 zł.

W najbliższych latach zamierza Magistrat przeprowadzić większe roboty publiczne na kwotę 2 milj. zł. Na prace drogowe preliminuje się rocznie około 150.000 zł.

Powyższe plany są bardzo piękne, jednak do tych zapowiedzi należy się odnosić raczej wyczekująco. **Za wiele jest teraz tych 5-cio i 4-ro latek. A bezrobotnych jest coraz więcej .**

Czerwionka—miastem

Ostatni numer „Gazety Urzędowej Województwa Śląskiego" zamieszcza uchwałę Śląskiej Rady Wojewódzkiej w sprawie przyznania gminie Czerwionka, pow. rybnickiego charakteru gminy miejskiej z dniem 1 kwietnia 1937 roku.

Wypadki przy pracy

Dnia 7 b. m. w godzinach wieczornych na kop. „Jacek" w Chorzowie zdarzył się śmiertelny wypadek, któremu uległ konwojent pociągu kopalnianego 38-letni Jan Rospondek. W czasie przyjazdu pociąg wózek, na którym znajdował się Rospondek odczepił się od lokomotywy. Chcąc uniknąć rozbicia się wozu Rospondek usiłował zeskoczyć w czasie biegu pociągu z wózka, przyczem wpadł pod koła wagonu, które go zmiażdżyły.

Podczas pracy w odkrywce węglowej pod Sosnowcem, wskutek wydobywania się gazów z podziemi uległ zatruciu i spadł z wysokości 20-tu metrów w głąb szybiku górnik Marek Majka, ponosząc śmierć na miejscu.

Na kop. „Walenty - Wawel" na jednym z filarów, we wtorek wskutek tąpnięcia węgla został zasypany zwałami węgla rębacz 43-letni Paweł Bęben, doznając zmiażdżenia miednicy. W stanie ciężkim przewieziono rannego do szpitala.

Przychodnia przeciwjaglicza

Na skutek reskryptu Wojewody Śląskiego Magistrat m. Katowic uchwalił założenie Przychodni Przeciwjaglicznej. Zadaniem przychodni jest wykrywanie i zwalczanie ognisk jaglicy oraz zapobieganie szerzeniu się jej wśród ludności Katowic. W ostatnich czasach wzmogła się silnie ilość wypadków zachorowań na jaglicę w pobliskich powiatach, wobec czego uzasadniona jest obawa przeniesienia tej choroby na tutejszy teren. Przychodnia przeciwjaglicza będzie czynna od godz. 8-ej do godz. 9-ej we wtorki i piątki w lokalu Miejskiego Ośrodka Zdrowia przy ul. Dąbrowskiego 8. Kierownikiem przychodni został dr. Konrad Pajda.

Samobójstwo

W poniedziałek popełniła samobójstwo, rzucając się do stawu kop. „Godula" w Chebziu 36-letnia Anna Sikorowa z Lipin. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy. Zwłoki wydobyto.

Śmiertelny strzał podczas ćwiczeń kolejowego P. W.

We wtorek przed sądem okręgowym w Katowicach toczyła się sprawa przeciwko trzem urzędnikom kolejowym o nieumyślne spowodowanie zabójstwa ś. p. Ludwika Przybylskiego. W dniu 21 września 1934 r. odbywały się na nieprawidłowo urządzonej strzelnicy Kolejowego P. W. ćwiczenia. ś. p. Przybylski był przy tem strzelaniu zajęty w charakterze tarczowego. Gdy strzelał Jan Ziora ś. p. Przybylski oddalony był od tarczy zaledwie dwa kroki, będąc zupełnie niezabezpieczony przed ewentualnym postrzeleniem. Po pierwszym strzale ś. p. Przybylski padł na ziemię, trafiony kulą w samo serce. Obecni a wśród nich Karol Pacwa i Franciszek Greinert, przenieśli zastrzelonego tarczowego do świetlicy, dokąd wezwali lekarza. Przybyły lekarz stwierdził śmierć wskutek udaru serca, nie zauważywszy rany postrzałowej, znajdującej się z prawej strony klatki piersiowej. Dopiero kilka dni po pogrzebie wyszło na jaw jaką śmiercią zginął ś. p. Przybylski i to tylko dzięki przypadkowi. Mianowicie żona zmarłego, piorąc bieliznę, zauważyła na jednej z koszul swego męża charakterystyczną dziurkę, która zdawała jej się być podejrzaną. Doniosła o swem spostrzeżeniu policji, która zarządziła ekshumację i następnie sekcję zwłok czem wykazała się faktyczna przyczyna śmierci. Na ławie oskarżonych zasiedli, mimowolny zabójca Jan Ziora, kierownik sekcji strzeleckiej Karol Pacwa i prezes ogniska Kolej. P. W. Franciszek Greinert.

Ziora odpowiadał za nieumyślne spowodowanie zabójstwa i za zamilczenie faktycznej przyczyny śmierci a Pacwa i Greinert za spowodowanie zabójstwa przez niedbalstwo. — Wyrokiem Sądu Ziora skazany został na rok więzienia, połowę darowano mu na podstawie amnestji, a resztę zawieszono na przeciąg 3 lat, Pacwa na pół roku skreślone amnestją a Greinerta Sąd uwolnił od winy i kary, nie dopatrując się przewinienia z jego strony.

Życie robotnicze

ZEBRANIA INWALIDÓW

przy P. P. S.

Dnia 12 b. m.

Kochłowice — o godz. 15-ej u p. Rekusa; ref. tow. Marek.

Dnia 19 b. m.

Mikołów — o godz. 4-ej u p. Ruckiego; ref. przybędzie.

Radio Śląskie

CZWARTEK, 10 września

6.03 Muzyka lekka. 6.50 Muzyka. 7.20 Dziennik poranny. 7.40 Muzyka. 11.30 Muzyka dla dzieci. 12.13 Dziennik południowy. 12.23 Koncert. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Muzyka lekka i taneczna. 15.30 Czy kret jest szkodliwy i jakie jest o nim podanie ludowe. 15.45 Przyroda we wrześniu. 16.00 Koncert popularny. 16.45 Społeczeństwo wojskowe, czy wojsko społeczne — odczyt. 17.00 Koncert solistów.

Repertuar

TEATR POLSKI

Czwartek, 8 września „Rozkoszna dziewczyna", godz. 20.

Piątek, 11 września „Występ Baletu Parnella" godz. 20.

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Wasecka [illegible]